

ISSN 1689-8664

Indeks: 252190

9 771689 866003

REKLAMA W CLI
tel. 662 061 321

Powiat
Rozkład jazdy
Wielkiej Orkiestry
Świątecznej Pomocy

str. 3

REKLAMA

PRYWATNE ŚWIADCZENIE MEDYCZNE

- poradnie specjalistyczne
- pracownie diagnostyczne
- laboratorium
- chirurgia jednego dnia

rejestracja tel.: **56 658 44 22**
www.citomed.pl

Citomed
Lecznice Citomed Sp. z o.o.
Toruń, ul. M. Skłodowskiej-Curie 73

REKLAMA

OKNA, DRZWI
PCV, ALUMINIUM

Oferujemy ponadto:

- bramy garażowe
- rolety, żaluzje
- automatyka

87-600 Lipno, ul. 3-go Maja 16, tel./fax (054) 288 35 82

CZWARTEK
7 stycznia
2010
nakład 3200 egz.
ISSN: 1689-8664

0,99zł
w tym 0% VAT
nr 1/2010 (46)

CLI



TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO

Lipno

Przepraszają za złodziei

Burmistrz Lipna oraz radni podpisali list do dyrektora Muzeum Auschwitz-Birkenau, w którym przepraszają i potępią haniebny czyn, którego dopuścili się trzej mieszkańcy miasta. Chodzi o kradzież napisu „Arbeit Macht Frei”, który znajdował się nad bramą wejściową do obozu.

Przypomnijmy, że do kradzieży doszło 18 grudnia w nocy. Małopolska policja, wspólnie z funkcjonariuszami z Kujawsko-Pomorskiego, odzyskała napis dwa dni później. Lipnowianie biorący udział w kradzieży zatrzymani zostali tego samego dnia. O udział w grabieży podejrzani są także dwaj mieszkańcy Czernikowa. Wszyscy byli w przeszłości karani.

Tablica została skradziona najprawdopodobniej na zamówienie obywatela Szwecji. Policja sprawdza czy podejrzany był zleceniodawcą, czy jedynie pośrednikiem. Ze wstęp-

nych ustaleń wynika, że Szwed kontaktował się z Marcinem A., a ten z kolei z czterema złodziejami, którzy ukradli napis. Złodzieje przyznali, że motywem ich działania była chęć zysku. Obiecano im od 10 do 30 tys. euro. Czterech z rabusiów usłyszało zarzuty udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, kradzieży oraz uszkodzenia napisu, będącego dobrem o szczególnym znaczeniu dla kultury. Piąty zatrzymany w tej sprawie odpowie za udział w grupie przestępczej oraz nakłanianie do kradzieży i uszkodzenie tablicy. Wszyscy zostali tymczasowo aresz-

towani.

Według szwedzkiego periodyku „Aftonbladet”, kradzież napisu zleciła szwedzka grupa neonazistów. Pieniądze z jego sprzedaży miały zostać wykorzystane na organizację zamachu na parlament w Sztokholmie.

Burmistrz Lipna oraz radcy podpisali list, zaadresowany do Piotra Cywińskiego, dyrektora Muzeum Auschwitz-Birkenau, w którym przepraszają i potępią haniebny czyn, którego dopuścili się trzej mieszkańcy miasta.

„Z wielkim zaskoczeniem i niedowierzaniem przyjęliśmy informację o kradzieży tablicy z napisem „Arbeit Macht Frei” (...).

Jest nam tym bardziej przykro, że wśród sprawców tego ohydneho czynu znaleźli się między innymi młodzi mieszkańcy naszego miasta. Wśród lipnowian zapanowało uczucie wstydu i przykrości, iż ktoś z naszej lokalnej społeczności dopuścił się tego nikczemnego postępku. Ubolewamy nad tym faktem, ale jednocześnie chcemy podkreślić, iż w żaden sposób nie identyfikujemy się z postawą sprawców kradzieży. Potępiamy ten haniebny czyn.

Proszę przyjąć nasze stanowisko, które choć w pewnym stopniu przyczyni się do zmiany złej opinii, która niespodziewanie i niezasłużenie spadła na nasze miasto Lipno i jego mieszkańców.”

(maw)

REKLAMA

Powiat

Witaliśmy Nowy Rok



fol. E. Jaworska

Justyna, Basia i Asia bawiły się w jednym z lipnowskich lokali. O północy wzniosły toast tradycyjną lampką szampa na pomyślność w 2010 roku.

Skępe

Gwałciciele przed sądem

Gwałt zbiorowy dokonany ze szczególnym okrucieństwem, pozbawienie wolności, podawanie narkotyków, rozpijanie nieletniej – to wszystko znalazło się w akcie oskarżenia przeciwko trzem mieszkańcom Skępego, który trafił do Sądu Okręgowego we Włocławku w miniony poniedziałek.

Mieszkańcy Skępego nie mogli uwierzyć w to, co zdarzyło się w sierpniu minionego roku. Mówili: „To niemożliwe, przecież znamy ich rodziny. Co się teraz z nimi stanie?”. Krzysztofowi B., Piotrowi J. i Mateuszowi R. grozi do 15 lat więzienia. Są podejrzani o gwałt zbiorowy, pozbawienie wolności, rozpijanie i podawanie narkotyków. Śledztwo w tej sprawie zostało już zakończone.

Najprawdopodobniej jeszcze w styczniu zostanie wyznaczona data pierwszej rozprawy – informuje prokurator rejonowy Bogdan Wesołowski.

Siostry, 15- i 20-latką, mieszkające na południu Polski, chciały zwiedzić Bydgoszcz. Na prośbę rodziców postanowiły jednak zrezygnować z wyprawy.

dokończenie na str. 2

CENTRUM UBEZPIECZEŃ
FORMAT Zdzisława Ostrowska

ul. Kościuszki 6 (na przeciw poczty), 87-600 Lipno
tel. (054) 288 36 72, kom. 602 317 303

InterRisk
interPOLSKA
UBEZPIECZENIA

COMPENSA
POLSKIE TOWARZYSTWO
UBEZPIECZEŃ

MTU
UNIQA **WARTA**
ERGO **HESTIA**

NAPĘDY DO BRAM

COMPLEX

PROMOCJA
TRWA DO
28.02.2010

U Nas 300 zł taniej

Już od 1523 zł brutto **Już od 2275 zł brutto**

COMPLEX • Golub-Dobrz., ul. Konopnickiej 10 tel. (056) 683 48 88 • Rypin, ul. Piłsudskiego 15 tel. (054) 280 24 43

Skepe

Gwałcicie przed sądem

dokończenie ze str. 1

Podjęły decyzję o powrocie do domu autostopem. Dzięki jednemu z kierowców dotarły do Skępego. Na krajowej „10” czekały na kolejną okazję. Trzej mieszkańcy Skępego zaoferowali im pomoc w dotarciu do domu. Podróż okazała się dla dziewczyn, niestety, tragiczna. Po przejechaniu zaledwie kilku kilometrów, podejrzani stwierdzili, że są głodni i poinformowali siostry, że podjadą do baru. Wypili po kilka piw. Pojechali nad jezioro, by odpocząć. Siostry poprosiły, by podejrzani odwieźli je do drogi. Wówczas jeden z oprawców uderzył starszą i wrzucił do

jeziora. 15-latka ruszyła siostrze z pomocą, także została wepchnięta do wody. Dziewczęta wywieziono do lasu i kilkakrotnie zgwałcono. Podejrzani znęcali się nad nimi i grozili śmiercią. Po kilku godzinach wyczerpane i wystraszone podwieźli w okolice drogi krajowej nr 10. Ofiarom pomocy udzielili przypadkowi przechodnie.

Oskarżeni zostali okazani siostrą, które rozpoznały w nich oprawców. Dwaj z nich w przeszłości byli karani: jeden za pobicie, drugi za włamanie.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

Lipno

Wielkie sprzątanie

44- i 45-latka ukradły z jednego z lipnowskich sklepów artykuły chemiczne za ponad 260 zł.

Kobiety tuż przed świętami Bożego Narodzenia wybrały się do jednego z lipnowskich sklepów. Opuściły market z artykułami chemicznymi wartymi ponad 260 zł. Jednak zapomniały za nie zapłacić.

Policjantom w ustaleniu sprawczyń pomógł zapis monito-

ringu. Większość skradzionego towaru funkcjonariusze znaleźli u młodszej z kobiet.

Mieszkanki Lipna skorzystały z prawa do dobrowolnego poddania się karze zaproponowanej przez prokuratora.

(maw)

Skepe

Rozbójnik odpowie

Do Sądu Okręgowego we Włocławku trafił akt oskarżenia przeciwko mężczyźnie oskarżonemu o rozbój z użyciem siekiery.

Oskarżony 14 września wszedł z siekierą do jednego ze sklepów w Wiosce. Rozbił wagę oraz ladę, ukradł z kasy 350 zł. Desperat przyznał się do rozbój.

22 grudnia do Sądu Okręgowego we Włocławku trafił akt oskarżenia.

(maw)

REKLAMA



OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

JABŁOŃSKI MACIEJ

RATY!!!

w Tłuchowie

PRAWO JAZDY KAT. „A, B, B+E, C, C+E”

tel. 502 452 902

JAZDY DOSZKALAJĄCE

www.oskjablonski.pl

Chrostkowo

Obiady w szkole już po feriach



Dzięki działaniom władz gminy, udało się zwiększyć subwencję oświatową o 110 tys. zł, pochodzące z resortowej rezerwy. Pieniądze przeznaczone są na wyposażenie placówek oświatowych. Wygospodarowano też środki na zakup sprzętów potrzebnych do tego, by kuchnia w zespole szkół w Chrostkowie działała pełną parą. – Liczę, że po feriach dzieci z przedszkola, podstawówki i gimnazjum będą na miejscu jeść obiady. Możemy ich wydawać na początek około dwustu – mówi wójt Elżbieta Mazanowska, na zdjęciu z dyrektorem Szkoły Podstawowej Iwoną Cackowską.

Adrianna Błaszkiwicz

Tłuchowo

Tajemniczy laureat

Po raz szósty przyznany zostanie tytuł „Tłuchowianina Roku”. Kapituła honorowa konkursu wybrała już osobę, która w szczególny sposób zasłużyła się dla gminy.

Komu kapituła przyznała zaszczytny tytuł „Tłuchowianina Roku 2009” dowiemy się w niedzielę, 24 stycznia. Spośród pięciu osób wytypowanych do nagrody, 13-osobowa komisja wybrała jedną. Nie wiemy kto to jest, bo członków kapituły obowiązuje tajemnica. Pewne jest tylko to, że laureat, zgodnie z regulaminem konkursu, swoją aktywnością i zaangażowaniem wnoszą swój indywidualny wkład w codzienne

funkcjonowanie i rozwój gminy Tłuchowo.

Pomysłodawcą i inicjatorem „Tłuchowianina” jest ks. dziekan Andrzej Zakrzewski. Nagroda od początku przyznawana jest w styczniu. Pierwszym jej laureatem był Tadeusz Pawłowski, autor wielu publikacji dotyczących regionu. Tym zaszczytnym tytułem uhonorowani zostali także: Józef Jankowski, dyrygent gminno-parafialnej orkiestry

dętej, Roman Meller – opiekun zespołów muzycznych i wokalnych, chórów „Vena” i „Gloria”. W ubiegłym roku statuetka powędrowała w ręce Stanisława Wyczałkowskiego, wieloletniego działacza sportowego.

24 stycznia przyznana zostanie także druga nagroda: „Srebrne pióro”. Laureatem plebiscytu zostanie osoba, która pięknym słowem opisuje gminę, prezentuje jej walory na zdjęciach swojego autorstwa, zachęcając wszystkich do odwiedzenia tego malowniczego zakątka.

Uroczystość rozpocznie się tradycyjnie mszą świętą, po niej wszyscy przejdą do Gminnego Ośrodka Kultury, gdzie odbędzie się wręczenie nagród.

Patrycja Wałęsa

Insadowscy
Salon Meblowy

ul. Dobrzyńska 6a
tel. (054) 288 24 42
ul. Piłsudskiego 27
tel. (054) 288 30 65
fax (054) 287 30 70

www.insadowscy.waw.pl

SALON MEBLOWY

- MEBLE POKOJOWE
- MEBLE KUCHENNE
- SZAFY, KOMODY
- SYPIALNIE
- WYPOCZYNKI

AKCEPTACJA KART PŁATNICZYCH



FILIA LIPNO
ul. Mickiewicza 4-6
Elżbieta Wojtan
tel. 502 721 896
fax 054 287 39 16

AGENCJA UBEZPIECZENIOWA

KOMA

UBEZPIECZENIA

KOMUNIKACYJNE, OSOBOWE, MAJĄTKOWE

TACOMA - EKSPERT EMERYTALNY

OFERTA 15 NAJATRAKCYJNIEJSZYCH TOWARZYSTW

TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO

CLI

www.cli.info.pl

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Rynek 20
tel. (056) 68 22 680
e-mail: redakcja@cli.info.pl

Redaktor naczelny:
Adrianna Błaszkiwicz
tel. 692 142 024
a. blaszkiewicz@cli.info.pl

Dział reklamy:
Sławomir Orzechowski
tel. 662 061 321
e-mail: s.orzechowski@cli.info.pl

Ogłoszenia drobne:
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Rynek 20
tel. (056) 68 22 680

Wydawca:
Wydawnictwo Promocji Regionu Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Rynek 20

Druk:
EDYTOR Sp. z o.o.
10-364 Olsztyn, ul. Tracka 10

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Skepe

Mieszkańcy lekceważeni?

Remont krajowej „10” problemów przysparza także mieszkańcom Wólki. Wieś jest nieoświetlona, brakuje zjazdów do kilkunastu gospodarstw. Okazuje się, że jest jeszcze szansa na rozwiązanie części spraw.

W centrum wsi, w dwóch newralgicznych miejscach, brakuje chodnika. Nie ma między innymi dojazdu do przystanku.

– W związku z tym, że nie jesteśmy gospodarzami „10”, zaproponowałem Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad pomoc w położeniu chodnika. Ona sfinansowałaby inwestycję, my zagwarantowalibyśmy pracowników. Otrzymałem odpowiedź, że mogą zrobić to jedynie we własnym zakresie. Niestety, samorząd nie może finansować inwestycji, ponieważ nie jest właścicielem drogi. Pojawił się także problem z dojazdami do poszczególnych gospodarstw. Odcięte zostało między innymi osiedle Czaiche Bagna. Zwróciliśmy się o naprawienie tych błędów, co częściowo wykonano – mówi burmistrz Andrzej Gatyński.

Słowa burmistrza potwierdza sołtys Wólki Adam Topolewski: – Poinformowałem GDDKiA o tym, że zjazdu z „10” nie ma kilkadziesiąt gospodarstw. Nie otrzymałem odpowiedzi. Informowałem także o braku chodnika. Do dzisiaj nikt się ze mną nie skontaktował.

Jestem przecież przedstawicielem tych ludzi, nie wiem dlaczego jestem lekceważony. Rozmawiałem też z burmistrzem o sytuacji Jana Kijanowskiego, który mieszka niedaleko skrzyżowania Wólki z Likcem.

Jan Kijanowski codziennie prowadzi do szkoły czworo swoich dzieci. Skrzyżowanie, przez które musi je przeprowadzić, jest niebezpieczne.

– Po obydwu stronach „10” są drogi dojazdowe. Po stronie, po której znajduje się moje gospodarstwo, nie ma dojazdu do centrum wsi. Zmuszeni jesteśmy iść polami bądź przechodzić przez skrzyżowanie. Nie ma oświetlenia ani przejścia dla pieszych. Przecież mieszkają tu ludzie, muszą dotrzeć do szkół, pracy. Teraz nie ma nawet kto odśnieżyć tej trasy – mówi, nie kryjąc zdenerwowania, Jan Kijanowski.

Wólka jest także niedostatecznie oświetlona.

– Na trasie Skepe – Wólka znajduje się kilkadziesiąt lamp, w samej Wólce stoi kilka. Jednak od dwóch miesięcy nie są podłączone do sieci. W tej sprawie burmistrz także interweniował. Obiecano nam, że

wkrótce oświetlenie będzie działać – dodaje sołtys.

Rzecznik prasowy bydgoskiego oddziału GDDKiA uważa, że władze nie miały zastrzeżeń do projektu przebudowy.

– Prace przeprowadzono zgodnie z projektem. Dokumentacja była uzgadniana z Urzędem Miasta i Gminy w Skepem. Nie wniesiono żadnych poprawek dotyczących chodników czy skrzyżowania z Likcem. Co do oświetlenia, trwają prace związane z przyłączeniem do sieci energetycznej. Zjazdy natomiast zostały zaprojektowane tam, gdzie właściciele posesji mieli prawo usankcjonowane zjazdy oraz po uzyskaniu zgody Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Bydgoszczy w trakcie trwania robót. Właściciele, którzy nie mają zjazdów, mogą do nas wystąpić o wyrażenie zgody na ich lokalizację. Każdy przypadek będzie rozpatrzony indywidualnie. Nic nie wiadomo mi na temat nieuzyskania odpowiedzi na pismo sołtysa Wólki, na wszystkie pisma odpowiadamy. Zawsze jesteśmy otwarci na kontakty z organami samorządu – komentuje Tomasz Okoński.

Pisma o wykonanie zjazdów należy kierować do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Bydgoszczy, ul. Fordońska 6, 85-085 Bydgoszcz.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska
REKLAMA

Lipno

Iskra na piratów

Ręczny radar ma wspierać pracę funkcjonariuszy patrolujących głównie lipnowski odcinek krajowej 10 i drogi nr 67.



Komendant policji w Lipnie mł. insp. Dariusz Garbarczyk odbiera nowy radar z rąk burmistrza Janusza Dobrosia

„Iskra” jest nowoczesnym i bardzo skutecznym urządzeniem, służącym do kontroli prędkości pojazdów.

– Radar jest lekki, działa na baterie, wytrzymałe nawet do 16 godz. „Iskra” namierzy nawet wybrany pojazd jadący w kolumnie, co ważne: także zza szyby radiowozu. Może skontrolować prędkość jednocześnie dwóch aut z odległości nawet 800 m. Po zainstalowaniu dodatkowego oprogramowania,

z powodzeniem może funkcjonować jako fotoradar – mówi oficer prasowy lipnowskiej komendy policji Anna Kozłowska.

Z „Iskry” z powodzeniem już od dłuższego czasu korzystają policjanci ze Skepego. Zakup skępskiego radaru został sfinansowany przez samorząd, lipnowską „Iskrę” kupili władze Lipna.

(maw)

REKLAMA

pożyczka zimowa

Wielkopolska SKOK

6%

*infolinia 0801 801 001
www.wielkopolskaskok.pl

LIPNO ul. 3 Maja 5,
tel.: (054) 288 34 24

PIEROGARNIA "NIEBO"

- bankiety firmowe
- spotkania integracyjne
- karaoke
- wydarzenia sportowe na dużym ekranie

**87-600 Lipno
ul. Polna 27
tel. 723 669 564**

SKŁAD OPALU

!!!PROMOCJA!!!

- KOSTKA.....679 zł/t
- ORZECH.....599/659 zł/t
- MIAŁ.....389/479 zł/t
- EKO-GROSZEK.....649 zł/t
- BRUNATNY.....249 zł/t

Transport do 20 km, przy zakupie min. 2 ton GRATIS!!!

W.M. Wyborscy
87-620 Kikół
Ul. Zboińskiego 15
Tel/fax 54 289 41 44
Tel. Kom 606 209 787
E-mail: wyborscy1@wp.pl

INFOLINIA 801 601 801
71 358 21 60
KOSZT POŁĄCZENIA ZGODNY
Z TARYFĄ OPERATORA

Polecamy atrakcyjne lokaty

Minimalna kwota lokaty 1000 zł.

AIG AIG BANK
POLSKA SA

www.aigbank.pl

Lipno,
ul. Mickiewicza 2a
czynne: pon-pt. 9.00-17.00

finanse dla domu

Z MIŁOŚCI do oszczędności...



Powiedz TAK
lokatcie AIG Banku!

Lipno

Roztańczona młodzież



Uczestnicy zajęć tanecznych, organizowanych przez lipnowskie centrum kultury, reprezentowali Lipno w Ogólnopolskim Turnieju Tańca „Nakło Cup” Paterek 2009. W kategorii disco dance solo do lat 10 Natalia Dankowska zajęła IV miejsce. Julia Baranowska i Laura Rumińska w kategorii duety disco dance do lat 12 uplasowały się na miejscu II. Marika Powietrzyńska, instruktor Miejskiego Centrum Kulturalnego w Lipnie, w kategorii solo hip-hop zajęła IV miejsce, natomiast w duecie z Grzegorzem Kurowskim III miejsce w kategorii duet hip-hop.

fot. Nadestane

Tłuchowo

Zmiana skarbnika gminy

30 grudnia na sesji Rady Gminy Tłuchowo odwołano z funkcji skarbnika gminy Irenę Żuchowską. Radni podziękowali jej za wieloletnią współpracę.

Na ostatniej w 2009 roku sesji pożegnano skarbnik gminy Irenę Żuchowską, która po przepracowaniu ponad czterdziestu lat przeszła na emeryturę. Od zawsze związana z finansami, za swoją sumiennością i nienaganną pracę oraz troskę o gminę i jej mieszkańców, odebrała z rąk wójta Krzysztofa Dąbkowskiego nagrodę im. ks. kan. Wincentego Borkowskiego.

Irena Żuchowska związana z gminą Tłuchowo była nieprzerwanie od 42 lat. Kiedy w 1967 r. rozpoczynała pracę, było to jeszcze

Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Mysłakówku, po reorganizacji 1 stycznia 1972 r. Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Tłuchowie. Od 1976 r. pełniła już funkcję głównej księgowej urzędu gminy. Po kolejnych zmianach w 1990 r. powołana została na stanowisko skarbnika gminy Tłuchowo.

– Zawsze byłam zadowolona ze swojej pracy i szczęśliwa, że mogę ją wykonywać. W finansach bardzo dobrze się czułam. Wymagałam zarówno od siebie, jak i od innych. To duża odpowiedzialność zajmować

się publicznymi pieniędzmi. Bardzo dobrze współpracowało mi się z wójtem. Czasami mieliśmy różne zdanie, ale wspólna rozmowa doprowadzała do kompromisu. Cenię sobie pracę z tym szefem. Dobrze odnajdowałam się również wśród dużo młodszych współpracowników. Trochę mi szkoda, że odchodzę już na emeryturę, ale dalej będę mieszkać w Tłuchowie. Jeśli zajdzie taka potrzeba, to zawsze służę pomocą – mówi Irena Żuchowska. – Nie zamierzam zajmować się księgowością, chcę odpocząć. Planuję

Lipno

Najpiękniejsze kartki walentynkowe

W konkursie na „Najpiękniejszą kartkę walentynkową” jury wybrało laureatów spośród autorów 83 prac.

Jury, któremu przewodniła dyrektor Miejskiego Centrum Kulturalnego Katarzyna Wesołowska-Karasiewicz, postanowiło nagrodzić autorów w dwóch kategoriach wiekowych – do lat 12 i powyżej.

W kategorii do lat 12 pierwsze miejsce przyznano Szymonowi Ciećwierzowi ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Lipnie, miejsce II Monice Tyburskiej, także z „5”, na podium stanął również Krystian Wójcikowski z Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej w Lipnie.

W kategorii powyżej lat 12 zwyciężyła Paulina Ewa Socha z Prywatnego Gimnazjum nr 1

w Lipnie, na miejscu II uplasowała się Anna Olszewska z Lipna, na III lipnowianka Katarzyna Nowak. Gosi Borkowskiej ze Szkoły Podstawowej w Makówcu, Samorządowi Uczniowskiemu ze Szkoły Podstawowej w Nowej Wsi oraz Lidii Kleczkowskiej ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Lipnie przyznano wyróżnienia.

Nagrodzone i wyróżnione prace będzie można podziwiać podczas wernisażu, który zaplanowano na 29 stycznia. Najpiękniejsze projekty kartek zostaną wydrukowane.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska



fot. P. Wałęsa

Za swoją pracę Irena Żuchowska otrzymała od wójta Krzysztofa Dąbkowskiego i przewodniczącej rady gminy Wioletty Kuczarskiej nagrodę im. ks. kan. Wincentego Borkowskiego

nadrobić zaległości z życia osobistym. Uporządkować pewne sprawy. Może w końcu uda mi się zorganizować zjazd rodzinny, chcę się cieszyć wnukami. Od dawna marzy mi się wyjazd do Rzymu, więc czas to zrealizować.

Miejsce dotychczasowej skarbniczki zajmie, powołana na tę funkcję przez radę gminy, absolwentka ekonomii Marta Chyczewska. W ciągu ostatnich pięciu lat przyglądała się pracy swojej poprzedniczki.

Patrycja Wałęsa

REKLAMA



JUBILER

ZŁOTO

SREBRO

W HOTELU „KORONA”

Czynne Pn.-Pt. 9-17 So. 9-13



Wtorek, 29 grudnia 2009

Powiat

Akcja Owsiaaka pełnoletnia

W powiecie lipnowskim na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy zagra kilka sztabów. Będą zbierać pieniądze dla dzieci z chorobami onkologicznymi, na doposażenie klinik w sprzęt wysokospecjalistyczny. Finał poprzedzą różnego rodzaju uroczystości artystyczne i sportowe. Poniżej zamieszczamy programy poszczególnych sztabów.

Sztab powiatowy

Czwartek – piątek

Seanse filmowe dla szkół (m. in. Epoka lodowcowa III)

Piątek

14.00 – turniej piłki halowej w Zespole Szkół Technicznych w Lipnie

Sobota

9.00 – turniej tenisa stołowego w Szkole Podstawowej nr 3

10.00 – turniej siatkówki w hali widowiskowo-sportowej Publicznego Gimnazjum nr 1 w Lipnie

Niedziela

Finał – Plac Dekerta
15.50 – 16.00 – przemarsz Orkiestry Reprezentacyjnej Powiatu Lipnowskiego

16.00 – otwarcie XVIII finału
16.00 – 17.00 – występ zespołów lokalnych z MCK w Lipnie

17.00 – 18.00 – licytacja (m. in. obrazy подарowane przez Tomasza Lenza, lokalnych artystów oraz uczniów Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Wielgiem)

18.00 – 19.00 – występ zespołu „Twings”

19.00 – 20.00 – występ zespołu „Szulerzy”

20.00 – światelko do nieba
20.15 – występ zespołu lokalnego

Podczas niedzielnego finału można będzie skorzystać z usług masażystek w punkcie w ratuszu. Zainteresowani proszeni są o wcześniejsze zapisanie się (tel. 511 665 682). Ponadto podczas fi-

nału prowadzone będzie szkolenie z zakresu pierwszej pomocy.

Skępe

Finał poprzedzą dyskoteki organizowane w gminnych szkołach, podczas których odbywać się będą kwesty. Podczas finału uczestnicy będą mogli skosztować wyśmienitej grochówki, a także rozgrzać się herbatą

Niedziela

10.00 – Turniej Piłki Siatkowej o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Skępe – hala przy Szkole Podstawowej

17.00 – 18.00 – występ Orkiestry Ochotniczej Straży Pożarnej ze Skępego

18.00 – 19.00 – wymiana rzeczy „ważnych i mniej ważnych”

20.00 – światelko do nieba

19.00 – 22.00 – zabawa na rynku – występ zespołu „Galaxis”

22.00 – zakończenie

Kikół

Czwartek

10.00 – występ teatru „Dworzec Główny” – SP, kl. 4-6

11.45 – występ teatru „Dworzec Główny” – PG Kikół

13.00 – występ teatru „Dworzec Główny” – PG Sumin

15.00 – 18.00 – bal karnawałowy SP Kikół

18.00 – 21.00 – bal karnawałowy PG Kikół

Piątek

Kwesta w szkołach.

17.00 – mecz piłki nożnej halowej Ogończyk – Mień

Sobota

9.00 – gry i zabawy dla dzieci

10.30 – turniej piłki siatkowej: Ogończyk – AZS Jastrzębie

15.00 – lokalny turniej piłki siatkowej

Niedziela

12.00 – przemarsz aktorów w strojach po ulicach

13.00 – wypadek na boisku – akcja ratunkowa



Lipnowski powiatowy sztab z liderem Krzysztofem Korpalskim i szefem sztabu młodzieżowego Łukaszem Gajdą

Dobrzyń nad Wisłą

Bardzo męcząca podróż

Pijanemu kierowcy z powiatu nakielskiego za uszkodzenie auta grozi nawet pięcioletnie pozbawienie prawa jazdy.

Policjanci zostali wezwani do kolizji drogowej w Dobrzyniu nad Wisłą. Na miejscu ustalili, że 42-latek z powiatu nakielskiego, podczas cofania z drogi wjazdowej do prywatnej posesji, uderzył w bok jadącego ulicą opla. Kierowcy nie ucierpieli.

42-latka, śpiącego za kierownicą, obudziła przybyła na miejsce policja. Był pod wpływem 2,6 promila alkoholu. 39-letni kierowca drugiego z aut biorących udział w stłuczce był trzeźwy.

Pijany kierowca usłyszał zarzut kierowania pod wpływem

alkoholu, skorzystał z prawa do dobrowolnego poddania się karze. Decyzją prokuratora za swój czyn będzie musiał m. in. na 5 lat rozstać się z prawem jazdy. Odpowie także za spowodowanie kolizji drogowej.

(maw)

REKLAMA

TŁUMIKI DO TWOJEGO AUTA

- katalizatory
- złącza elastyczne
- tłumiki i końcówki sportowe
- sprzedaż i montaż

zamet

Włocławek, ul. Grodzka 13, tel./fax 054 237 17 20

REKLAMA W TYGODNIKU

CLI

DZWOŃ!!!

tel. 662 061 321

REKLAMA

Centrum Handlowe

87-500 RYPIN, ul. Bielawki 12

FACHOWIEC

PODŁOGA ŚCIANA DRZWI

1200 m2 sprzedaży

- dział płytek 450m2
- dział podłóg i paneli 350 m2
- studio farb
- studio tapet
- projektowanie wnętrz gratis*

Otwarte

pon.-pt. 8.00-18.00

sob. 9.00-16.00

nd. 9.00-15.00

*przy zakupie materiału uwzględnionego w projekcie

Karnisz VIDEŁLA dł. 160 cm

17,90 zł brutto

BIURO DORADZTWA I POŚREDNICTWA W DOCHODZENIU ODSZKODOWAŃ PO WYPADKACH

Tomasz Przybyszewski, 87-400 Golub-Dobrzyń, ul. Rynek 20, e-mail: biurotp@op.pl

DORADZTWO BEZPŁATNE!

PŁATNOŚĆ WYŁĄCZNIE PO UZYSKANIU ODSZKODOWANIA

POTRZEBUJESZ PROFESJONALNEJ POMOCY? DZWOŃ! tel. 608 380 227

alpen

SKLEPY Z ODZIEŻĄ I UPOMINKAMI
COLUB-DOBRZYŃ
UL. ŻEROMSKIEGO 13 (BUDYNEK TESCO)

**SUPER
 JAKOŚĆ
 W NISKIEJ
 CENIE**

ŚWIĄTECZNY SZOK CENOWY



Zapalniczka
metalowa

3⁹⁹ zł



Magiczny kalkulator
z długopisem

3⁹⁹ zł



Czapka zimowa
różne wzory i kolory

4⁹⁹ zł

skład: 50% wełna, 50% akryl



Koszula
męska

24⁹⁹ zł

skład: 95% bawełna, 5% lycra
rozmiary: S-M-L-XL-XXL



Sweter
damski

39⁹⁹ zł

skład: 100% bawełna
rozmiary: XS-S-M-L-XL



Kurtka zimowa
męska

49⁹⁹ zł

skład: 65% poliester, 15% nylon,
20% bawełna
rozmiary: S-M-L-XL-XXL

Oferta handlowa ważna od 10 do 31 grudnia Serdecznie zapraszamy na świąteczne zakupy!

Dobrzyń nad Wisłą

Miejsce dla naszych pociech

Czy jest szansa na powstanie publicznego przedszkola w Chalinie? Odpowiednie warunki są, ale sprawa rozbija się o finanse.

Przedszkole w dużej mierze wpływa na przyszłość dzieci. We wczesnym dzieciństwie rozwijają się takie umiejętności jak koncentracja, logiczne myślenie, uważne słuchanie i zapamiętywanie. To wtedy kształtuje się ciekawość świata, pewność siebie, samodzielność, umiejętność współpracy z innymi. Problem stanowi jednak brak dostępu dzieci ze wsi do edukacji przedszkolnej. Nieliczni rodzice posyłają swoje pociechy do przedszkoli miejskich. Większość jednak rezygnuje, gdyż nie ma na to odpowiednich środków finansowych. Dziecko swoją przygodę z nauką rozpoczyna dopiero w wieku sześciu lat.

Dane statystyczne są prze-rażające, bo tylko 13% dzieci ze wsi chodzi do przedszkoli. Istnieje realna szansa, że w szkole będą miały większy problem z nauką niż ich rówieśnicy, którzy uczęszczali do przedszkoli. Zauważalna jest przepaść edukacyjna między młodzieżą ze wsi i miasta, dowodem tego są wyniki egzaminów zewnętrznych. Uczniowie ze wsi wypadają w nich o wiele gorzej. Rodzice, którzy posyłają swoje



Przedszkola w małych miejscowościach mogą się sprawdzić, czego przykładem jest Rachcin

dzieci do przedszkola, chwalą sobie fachową opiekę. Podkreślają, że wpływa ona dobrze na rozwój dziecka. Dlatego ważne jest, żeby nie zapominać o tych placówkach na wsi.

Na ostatniej sesji rady miejskiej w Dobrzyniu nad Wisłą radny Jerzy Żurawski złożył wniosek o otwarcie przedszkola w Chalinie.

– Są możliwości, by taka placówka powstała. W miejscowej

szkole jest także stołówka, nie ma więc przeciwwskazań. Wiem, że wielu mieszkańców bardzo chętnie posyłałoby swoje dzieci do przedszkola – mówi radny.

W gminie funkcjonuje jedynie przedszkole w Dobrzyniu nad Wisłą, jednak nie każde dziecko znajdzie w nim swoje miejsce.

Burmistrz do wniosku radnego ustosunkuje się na kolejnej sesji.

Patrycja Wałęsa

Lipno

Wdrożyli reformę

31 grudnia minionego już roku weszła w życie zapowiadana reforma posterunków policji, funkcjonujących w strukturze organizacyjnej Komendy Powiatowej Policji w Lipnie. W praktyce funkcjonariusze na nowych zasadach pracę zaczęli w poniedziałek.

Liczba posterunków została zmniejszona z siedmiu do czterech. Zlikwidowano placówki w Chrostkowie, Bobrownikach i Wielgiem. Według komendanta, zmiany zwiększą mobilność policjantów i zrationalizują wykorzystywanie dostępnych środków, to z kolei ma zaowocować całodobowym zapewnieniem służby w terenie.

W nowo funkcjonującej strukturze KPP Lipno, dzielnicowi z posterunku policji w Kikole będą nadzorować bezpieczeństwo w gminie Kikół i gminie Chrostkovo. Funkcjonariusze, będący do dyspozycji mieszkańców gminy Chrostkovo, interesantów przyjmować będą w punkcie przyjęć, znajdującym się w Urzędzie Gminy w Chrostkowie.

Posterunek w Dobrzyniu nad Wisłą będzie obejmować swoim zasięgiem działania gminy Dobrzyń nad Wisłą i Wielgie. Dzielnicowi, pełniący służbę na rzecz mieszkańców gminy Wielgie, interesantów będą przyjmować

w punkcie przyjęć, mieszczącym się w Zespole Placówek Oświatowych w Wielgiem przy ul. Szkolnej 5 (pomieszczenie pedagoga szkolnego).

Bezpieczeństwo w gminie Bobrowniki bezpośrednio nadzorować będą funkcjonariusze z Lipna. Dotychczasowi dzielnicowi gminy Bobrowniki zasilą szeregi rewiru dzielnicowych wydziału prewencji i ruchu drogowego KPP w Lipnie. Interesantów będą przyjmować w punkcie przyjęć, mieszczącym się w Urzędzie Gminy Bobrowniki.

Nowo powstałe punkty przyjęć interesantów czynne będą od godz. 13.00 do 15.00. Mieszkańcy ponadto z dzielnicowymi będą mogli kontaktować się za pośrednictwem służbowych telefonów komórkowych.

Posterunki w Skępem i Tłuchowie będą funkcjonować bez zmian.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

REKLAMA

WYKONAWSTWO DACHÓW

MEMBRANY AquaTec od 2⁵⁰/m² brutto

ŁATY impregnowane 1⁹⁰/mb brutto

WKRETY farmerskie wszystkie kolory

GIĘCIE I CIĘCIE BLACH

OKNA „od ręki” dachowe

439 zł brutto (78x118 cm)/szt.

MAX SYSTEM Frydrychowo
tel. (0-56) 684 20 27

PROMOCJE OBOWIAZUJĄ TYLKO Z EGZEMPLARZEM GAZETY CWA

NAJNOWSZA PROMOCJA

WEŁNA

MADE IN USA

50 mm - 4,03 zł/m² brutto

100 mm - 7,38 zł/m² brutto

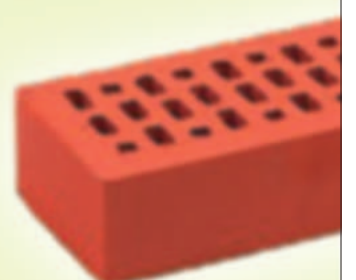
150 mm - 11,41 zł/m² brutto

200 mm - 15,84 zł/m² brutto

CEGŁA KLINKIEROWA

1,39 zł

brutto/szt.
kolor czerwony



Kikół

Echa „Jak się żyje...?”

O możliwościach rozwiązania problemów mieszkańców Trutowa opowiada wójt gminy Kikół Jacek Zająkała.

– Mieszkańcy Trutowa obawiają się sprzedaży sali znajdującej się przy budynku szkoły. Czy zasadnie?

– Nie planujemy sprzedaży sali. Polikwidacji szkoły uczestniczyłem w spotkaniu z radnymi oraz mieszkańcami i wypracowaliśmy kompromis. Działka, na której znajduje się szkoła i sala, podzielona została na dwie części. Jesteśmy zainteresowani zbyciem tej części ze szkołą. Sala jest do dyspozycji miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich, zresztą w tym celu została sporządzona stosowna umowa użyczenia, obowiązująca trzy lata. Niestety, KGW nie dysponuje środkami, dzięki którym sala mogłaby w pełni funkcjonować, dlatego gdyby pojawił się inwestor zainteresowany szkołą, propono-



wałbym gospodyniom współpracę. Bardzo często osoby chcące wynająć salę pytają o nocleg, być może pojawi się ktoś, kto chciałby szkołę zaadaptować np. właśnie na hotel. Mieszkańcy mogą czuć się bezpieczni, sala na pewno zostanie w posiadaniu gminy.

– Trutowo jest miejscowością zwodociągowaną. Nie ma jednak kanalizacji. Czy w wieloletnich planach inwestycyjnych ujęta jest ta inwestycja?

– Jedynie w centrum Trutowa zabudowa jest zwarta. W związku z tym skanalizowanie miejscowości byłoby dość trudne i bardzo drogie. Myślimy zatem o dofinansowaniu budowy przydomowych oczyszczalni ścieków. Pojawia się jednak problem, ponieważ dotacja może pochodzić jedynie z Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska, a na koncie naszego funduszu mamy w tej chwili 50 tys. zł. Taka kwota starczy jedynie na dotację dla około 10 zainteresowanych. Od czegoś trzeba jednak zacząć i już w tym roku rozpoczniemy

realizację tej inwestycji. Myślę, że jeżeli kiedykolwiek podejmiemy decyzję o kanalizowaniu którejś z miejscowości, to byłaby to Wólka, w której zabudowa jest zwarta.

– Mieszkańcy sygnalizują także, że w Trutowie pojawia się coraz więcej dzieci w wieku przedszkolnym. Pytają o możliwość utworzenia punktu przedszkolnego czy choćby placu zabaw.

– Co do przedszkola, to najczęściej inicjatywę tworzenia punktów przejmują np. stowarzyszenia. Tak stało się np. w Suminie. Punkt przedszkolny, funkcjonujący przy miejscowej szkole, prowadzony jest przez organizację pozarządową. Rozpoczęła ona realizację programów dotowanych ze środków unijnych w ubiegłym roku, także nie wiem, jakie są szanse obecnie. Co do placu zabaw, czemu nie? Jeżeli tylko pojawią się jakieś pieniądze, rozważymy zbudowanie go właśnie w Trutowie.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

Dobrzyń nad Wisłą, Tłuchowo

Plany na 2010 rok

W ostatnich dniach minionego już roku w w gminach odbyły się sesje, na których uchwalono projekty budżetów na 2010 r. Jakich inwestycji w nowym roku mogą spodziewać się mieszkańcy gmin Dobrzyń nad Wisłą i Tłuchowo?

29 grudnia dobrzyńscy radni jednogłośnie uchwalili budżet gminy na rok 2010. Na liście kluczowych tegorocznych inwestycji jest dokończenie Dobrzyńskiego Centrum Sportu i Turystyki, co pochłonie prawie 5 milionów zł. Niebawem ruszy także remont stadionu sportowego w Dobrzyniu, odwodniona zostanie płyta boiska i przebudowane będą trybuny. W dalszym ciągu w mieście będzie budowana kanalizacja sanitarna i deszczowa oraz modernizowana sieć wodociągowa. Plany obejmują ulice: Słowackiego, Franciszkańską, Plac Wolności, Kilińskiego, Mickiewicza, Lipnowską i Zduńską. Mieszkańcy ulicy Robotniczej doczekają się parkingu dla samochodów osobowych. Poza tym wykonana zostanie koncepcja budowy sieci sanitarnej i wodociągowej północno-wschodniej części gminy.

W sąsiedniej gminie Tłuchowo 30 grudnia rada gminy także jednogłośnie przyjęła budżet na 2010 r., w którym na realizację zadań inwestycyjnych przeznaczono prawie 4 miliony złotych. Pieniądze wydankowane zostaną między innymi na budowę sieci wodociągowej w Tłuchowie



fot. P. Wałęsa

W tym roku modernizacji doczeka się stadion sportowy. Na nim odbędzie się część dożynek wojewódzkich, które w tym roku odbędą się w Dobrzyniu nad Wisłą i Rumunkach Jasieńskich, dróg gminnych, w tym drogi asfaltowej w Mysłakówku. Ważnym przedsięwzięciem będzie modernizacja budynku Gminnego Ośrodka Kultury z dobudową biblioteki w Tłuchowie. Powstanie kolejnych 65 przydomowych oczyszczalni ścieków oraz ruszy

Patrycja Wałęsa

Powiat

Waszym zdaniem

Zapytaliśmy naszych Czytelników czy robią zakupy przez internet?



– Osobiście nie robię zakupów przez internet. Wolę widzieć i dotknąć to, co kupuję, bo wtedy – po nieudanych zakupie – mogę mieć pretensje tylko do siebie. Nie zmienia to jednak faktu, że wielokrotnie jestem pod wrażeniem oryginalności kupowanych drogą internetową przedmiotów. Sama jednak nie lubię tego typu transakcji, bo wiąże się ze zbyt dużym ryzykiem – mówi Joanna Kwiatkowska z Lipna.



– Jak najbardziej jestem za tym, by kupować przez internet. Nigdy nie ma problemu ze znalezieniem potrzebnych towarów. Na różnych aukcjach internetowych można obejrzeć wiele interesujących ofert, często bardzo korzystnych i dużo tańszych niż w innych sklepach. Ponadto nie trzeba wychodzić z domu. Do kupienia czegoś wystarczy tylko komputer i dostęp do internetu – mówi Adam Kłonowski z Lipna.



fot. M. Jaworski

– Nie jestem zwolenniczką zakupów przez internet, ponieważ nigdy nie wiadomo z kim dokonuje się transakcji oraz co można kupić. Często zdarza się, że na przykład ubrania mają złe rozmiary albo inny kolor lub materiał. A potem nie można ich zwrócić, więc marnuje się pieniądze – mówi Katarzyna Kiełkowska z Lipna.

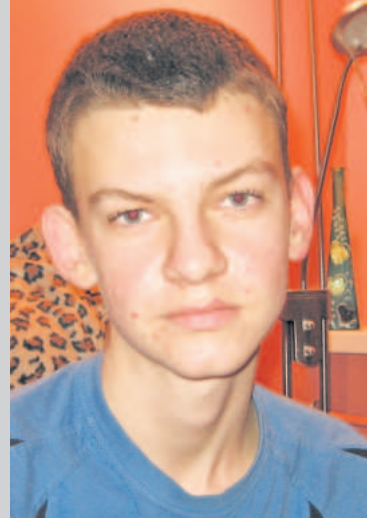


– Najczęściej w sieci kupuję książki i buty. To bardzo łatwy i przyjemny sposób robienia zakupów. Do tej pory nie zdarzyło mi się trafić na oszustów. A trzeba przyznać, że przez internet można kupić i taniej, i bez wychodzenia z domu – mówi Beata Pawłowska z Tłuchowa.



fot. P. Wałęsa

– Robiłam zakupy w sieci, jednak bardziej niż serwisom aukcyjnym ufam sklepom. Ponadto wolę obejrzeć na żywo kupowany towar. Zakupy dają mi wiele przyjemności, więc po co z nich rezygnować na rzecz internetu? – mówi Milenia Melibruda z Chalina.



– Nie kupuję przez internet, bo nie mam takiej potrzeby. Jednak z tego, co słyshałem, jest to bardzo wygodny sposób. Bez wychodzenia z domu można kupić prawie wszystko, oszczędzając przy tym czas i – czasami – pieniądze – mówi Sebastian Wichrowski z Chalina.

Tłuchowo

Podniebny wędrowiec

W naszym powiecie nie brakuje osób o wyjątkowych zainteresowaniach, które swoją pasją rozślawiają naszą małą ojczyznę. Do tego grona należy tłuchowianin Dariusz Bógdał – paralotniarz i fotograf.

– 17 grudnia w Państwowym Muzeum Etnograficznym otwarto wystawę „Zakochany Chopin. Inspiracje mazowieckie”. W wernisażu brała udział żona prezydenta Maria Kaczyńska, która objęła wystawę honorowym patronatem. Jednym z elementów ekspozycji był multimedialny pokaz zdjęć lotniczych Mazowsza, których jest pan autorem. Jak wrażenia po otwarciu wystawy?

– Wystawa „Zakochany Chopin. Inspiracje mazowieckie” została przygotowana w związku z nadchodzącym Rokiem Chopinowskim, upamiętniającym 200. rocznicę urodzin kompozytora. Główną inspiratorką wystawy jest Maria Pomianowska, znana w Polsce z nietypowych interpretacji dzieł Chopina, bo realizowanych przy pomocy odrestaurowanych, starych instrumentów smyczkowych. Moje zdjęcia lotnicze bardzo dobrze komponują się z klimatem wystawy, więc postanowiliśmy je tam umieścić. Przybrały one formę krótkiego pokazu multimedialnego, wzbogaconego muzyką w wykonaniu pomysłodawczyni ekspozycji. Oprawę graficzną stanowią animacje młodej, uzdolnionej artystki Ilony Djoniziak. Wystawa będzie otwarta przez pół roku w Państwowym Muzeum Etnograficznym w Warszawie, zapraszam więc wszystkich zainteresowanych do jej obejrzenia, bo warto.

nia, bo warto.

– Pod koniec listopada był pan gościem 11. edycji Explorers Festiwalu w Łodzi. Jak to się stało, że został pan zaproszony na tę znaną na całym świecie imprezę?

– Explorers Festiwal to rzeczywiście znany festiwal filmów o tematyce górskiej, jest w tej dziedzinie bezkonkurencyjny w skali europejskiej, a nawet światowej. Na początku skupiał wokół siebie tylko ludzi gór. Obecnie gośćmi festiwalu są różni podróżnicy, odkrywcy, ludzie zwariowani na punkcie łazikowania po naszej planecie, odkrywania nowych szlaków i miejsc. Występowali więc alpinści, zdobywcy najwyższych szczytów świata, tacy jak Reinhold Messner. Był człowiek, który przepłynął ocean kajakiem, zdobywcy obu biegunów Ziemi, geologowie, profesorowie Państwowej Akademii Nauk, filmowcy, ludzie podróżujący po Arktyce psimi zaprzęgami, ekstremalni spadochroniarze BASE. Był nawet człowiek, który zjechał z sześciu szczytów Korony Ziemi i z połowy Mount Everestu na desce snowboardowej. Wszystkich ich łączy pasja odkrywstwa, zamiłowanie do podróży i niesablonowego stylu życia. Organizatorzy festiwalu stwierdzili, że jest tu także miejsce dla podniebnego włóczęgi. Znalezienie się w gronie tych ludzi jest dla mnie wielkim zaszczytem.

– W trakcie festiwalu również i pan podzielił się z jego uczestnikami swoimi podniebnymi przygodami. Jak wrażenia po wystąpieniu festiwalowym przed tak wyjątkową publiką?

– Tak się złożyło, że dyrektor festiwalu zaplanował moje wystąpienie zaraz po Cecylii Kukuczce, wdowie po alpinście wszech czasów Jerzym Kukuczce, którego 20. rocznicę tragicznej śmierci obchodziliśmy w 2009 roku. Wystąpienie po legendzie światowej eksploracji to dla mnie kolejny zaszczyt, ale i wyzwanie. Sala wypełniona po brzegi, widownia nieprzypadkowa i wymagająca, a ja miałem za zadanie sprowadzić ich z ośmiu tysięcy metrów w Himalajach na 100 m nad Polską i wzbudzić zainteresowanie. Pokazywałem slajdy, opowiadałem różne przygody lotnicze, mówiłem ponad godzinę. Sądząc po oklaskach, chyba się podobało. Kolejną godzinę odpowiadałem na pytania publiczności. Reakcja widowni była dla mnie wielką nagrodą. Warto żyć dla takich chwil, bo cóż nam po wspnianych przeżyciach, kiedy nie ma się nimi z kim podzielić?

– A propos dzielenia się przeżyciami: gdzie aktualnie można oglądać zdjęcia pana autorstwa?

– Trochę daleko. Pod koniec września otworzyłem wystawę moich fotografii w Portugalii. Z tego, co mi wiadomo będzie prze-



Dariusz Bógdał

noszona co jakiś czas i objedzie cały kraj. To bardzo miłe doświadczenie być reprezentantem Polski za granicą, tym bardziej pokazując ją od strony dotąd nieznaną. Podczas ponad tygodniowego pobytu w Portugalii doświadczyłem wielu oznak sympatii. Portugalczycy są bardzo życzliwi, otwarci i gościnni. To wspaniali ludzie, przy których człowiek nie odczuwa, że jest kilka tysięcy kilometrów od domu.

– Wiem, że ostatnio odwiedził pan stolicę Austrii. Czy mieszkańcy Wiednia również mogli obejrzeć pana zdjęcia?

– W listopadzie byłem gościem Światowego Grand Prix Festiwalu Filmów Turystycznych w Wiedniu. Co prawda tym razem nie prezentowałem swoich zdjęć, ale miałem okazję wypróbować swoje umiejętności trębacza, akompaniując Marii Pomianowskiej, która po 400 latach wskrze-

siła wspaniały polski instrument smyczkowy – fidel płocką. Kolejne ciekawe doświadczenie.

– Wiele ostatnio ciekawego dzieje się w pana życiu. Czym nas w najbliższym czasie zaskoczy podniebny wędrowiec?

– Przyszłość wydaje się ciekawa, przynajmniej lotniczo, ponieważ podpisałem właśnie umowę z wiodącą na świecie fundacją ekologiczną na wykonywanie cyklicznych przelotów inspekcyjnych nad polskim wybrzeżem. Będę szukał zagrożeń ekologicznych, lokalizował miejsca pobytu chronionych zwierząt, takich jak foki czy morświny. Ta praca jest dla mnie kolejnym wyzwaniem, bo loty na paralotni nad morzem w okresie zimowym są niezbyt bezpieczne ani szczególnie przyjemne. Jedno jest pewne: będzie ciekawie. I o to chodzi.

Patrycja Wałęsa

Bobrowniki

Oczy się bały, ręce robiły

W latach dziewięćdziesiątych, z inicjatywy mieszkańców Gnojna i przy aprobachie ówczesnego proboszcza, pobudowano kaplicę. Świątynia jest dumą tej małej wsi.

Wszystko zaczęło się w 1994 r., kiedy mieszkańcom Gnojna, należącym do parafii Bobrowniki, ks. kanonik Czesław Czajkowski zaproponował budowę kaplicy. Wiernym pomysł się spodobał, tym bardziej, że od Bobrownik dzieli ich osiem kilometrów.

Nie było problemu z gruntem, bo swoją ziemię pod kaplicę przekazał Władysław Starosz. Powołano 10-osobowy komitet budowy, który przeanalizował wszystkie plany i rozpoczął prace. Pieniądze na budowę świątyni wyłożyli mieszkańcy. Wszystkie materiały kupowane były tylko i wyłącznie ze składek wiernych. Wsparcie finansowe otrzymano także od sąsiadów z Liska i Chełmicy Dużej. Dzięki zaangażowaniu mieszkańców Gnojna, kaplica pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa stanęła w dwa lata. W 1996 r. była już otwarta.

– Jestem bardzo dumny z tego, czego dokonaliśmy w ciągu tych dwóch lat. Efekty naszej pracy są widoczne. Wciąż coś jeszcze udoskonalamy. Cieszę się, że wszyscy mieszkańcy zaangażowali się w prace, przekazywali pieniądze. Poszło nam dobrze i szybko. Niektórzy pytali, jak to możliwe, że w czynnie społecznym w tak krótkim czasie udało się nam zbudować kaplicę. Bardzo się zaangażowaliśmy, mieliśmy duchowe wsparcie ks. kanonika Czesława Czajkowskiego. Od początku tej inicjatywy byłem skarbnikiem, pełniłem tę funkcję przez piętnaście lat. Teraz, z racji tego, że mam już 82 lata, zrezygnowałem. Ciężko było podołać obowiązkom – mówi Hieronim Polikowski. Finansami obecnie zajmuje się Elżbieta Stojak

Mimo że kaplica otwarta jest dla wiernych od 1996 r., planów związanych z jej przyszłością jest

wiele.

– W tym roku chcemy położyć kostkę polbrukową wokół kaplicy. Myślimy także o dzwonnicy. Zastanawiamy się, gdzie ją postawić – opowiada Elżbieta Stojak. – W każdą niedzielę i święta są odprowadzane msze, nie musimy dojeżdżać do Bobrownik. Do kaplicy przychodzą także mieszkańcy sąsiednich wsi: Brzustowa, Liska i częściowo Grabiny. Działają kółko różańcowe, spotkania mamy w pierwszą niedzielę miesiąca.

Kaplica pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa jest położona w sąsiedztwie lasu. Ten niewielki budynek rzuca się w oczy przejeżdżającym przez Gnojno. Warto obejrzeć świątynię. Powstała dzięki chęci i bezinteresownej pracy wiernych, którzy podkreślają, że „oczy miały duży strach, a ręce zrobiły”.

Patrycja Wałęsa



Elżbieta Stojak pokazuje wnętrze świątyni

Powiat

Co w budżecie siedzi

Prezentujemy dziś pierwszą część analizy planów finansowych miast i gmin naszego powiatu na 2010 rok. Z niej Czytelnicy dowiedzą się, jak władze gospodarują publicznymi złotówkami i jakich inwestycji można spodziewać się w nadchodzących miesiącach.

Lipno

Miasto jest bardzo zadłużone – na koniec przyszłego roku wskaźnik długu ma wynieść ponad 46 proc. (dopuszczalne 60 proc.). Mimo tego władze nie rezygnują z inwestycji.

Na projekty realizowane z udziałem pieniędzy z Unii Europejskiej samorząd wyda w nadchodzącym roku 1,5 mln zł, to prawie połowa wszystkich wydatków inwestycyjnych. Największe zadania to: przebudowa blisko 800 metrów ulicy 22 Stycznia (dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego), modernizacja Placu 11 Listopada (dofinansowanie w ramach programu „schetynówek”), rewitalizacja miasta (RPO), obwodnica miasta (RPO). Z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki dofinansowane są trzy programy, służące wyrównywaniu szans edukacyjnych uczniów, upowszechnianiu integracji, podnoszeniu kwalifikacji kadr oświaty.

Do najważniejszych zadań, finansowanych z samorządowego budżetu i innych źródeł, ale nie z programów unijnych, zakwalifikowały się: budowa „małej obwodnicy” Lipna, modernizacja ul. Komunalnej, budowa placów zabaw dla dzieci przy szkołach, usunięcie azbestu z budynku Przedszkola Miejskiego nr 4, wymiana dachu na gimnazjum, budowa kanalizacji deszczowej w ul. Okrzei (II etap) i w ul. Polnej, rekultywacja składowiska odpadów, budowa budynku socjalnego. Mogą cieszyć się mieszkańcy ul. Leśnej, bo ma ona zostać oświetlona. Władze miasta zabezpieczyły też pieniądze na kompleks boisk „Orlik”.

Dochody miasta w 2010 roku mają wynieść prawie 34,4 mln zł, z czego udział w podatkach to 4 mln 760 tys. zł. Ponad pół miliona samorząd chce pozyskać ze sprzedaży mienia komunalnego. Wydatki określono na poziomie blisko 41 mln zł. Deficyt w budżecie pokryją 2 mln kredytu, 1,5 mln zł pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska oraz 2,9 mln zł z emisji obligacji.

Władze miasta w 2010 roku będą musiały wydać 3,5 mln zł na

splątę zobowiązań – rat kapitałowych i odsetek.

Najdroższą instytucją dotowaną z kieszeni podatników jest Miejskie Centrum Kulturalne (750 tys. zł).

Kikół

Mimo że radni gminni i skarbnik martwią się o sytuację budżetu, co ma wyraz podczas sesji, w porównaniu do miasta powiatowego można powiedzieć, że nie jest źle. Wskaźnik długu na poziomie 29,71 proc., czyli o ponad 16 proc. mniej niż w Lipnie. Planowane dochody gminy to 17,6 mln zł, w tym udział w podatku dochodowym od osób fizycznych blisko 1,6 mln zł, a w podatku dochodowym, planowanym przez przedsiębiorców, tylko 9 tys. zł. Za to 353 tys. zł ma zasilić gminną kasę po sprzedaży mienia komunalnego. Wydatki kształtują się na poziomie 18,9 mln zł (w tym 345 tys. zł stanowi wkład w projekty unijne). Dziurę budżetową ma zalać kredyt długoterminowy w wysokości 1,3 mln zł.

Najważniejszym zadaniem, wykonywanym dzięki unijnej dotacji, jest trwająca przebudowa remizy OSP i zaadaptowanie jej na świetlicę wiejską. Kolejne istotne zadania to budowa „Orlika” w Kikole, rekultywacja wysypiska śmieci w Grodzień. W przyszłym roku przyjdzie też zapłacić za oddaną już do użytku salę sportową w Kikole. Niewykluczone, że jeśli budżet zasilił złotówki z fotoradaru, którym posługuje się straż gminna, przebudowana zostanie ul. Złota Górka. Dokumentacja inwestycji jest gotowa. Przy udziale pieniędzy z funduszu sołeckiego, 200 m chodnika pojawi się przy ul. Sienkiewicza.

Dzięki uczestnictwu w Lokalnej Grupie Działania i programowi LEADER+, możliwe jest pozyskanie dwóch grantów w wysokości 25 tys. zł. Do każdego z nich samorząd musi dołożyć minimum 7,5 tys. zł. Pierwszy projekt dotyczy remontu części budynku po szkole w Grodzień i zaadaptowania pomieszczeń na świetlicę wiejską. Kolejny, zainicjowany przez Bractwo Kurkowe Ziemi Dobrzyńskiej, to postawienie w centrum Kikoła pomnika, upamiętniającego walczących i po-

ległych za wolność Polski.

1,1 mln zł gmina wyda na splątę zobowiązań.

Chrostkowo

Jest najbiedniejszą gminą w powiecie, której dochody wynoszą zaledwie 8 mln 157 tys. zł, a udział w podatkach 438 tys. zł. Wójt planuje pozyskać 30,7 tys. zł ze sprzedaży mienia komunalnego. Wydatki w 2010 roku mają wynieść 1 mln zł więcej niż dochody i ten brak zostanie sfinansowany kredytem długoterminowym (800 tys. zł) i pożyczką z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska (200 tys. zł). Wskaźnik długu gminy to 18,92 proc.

Zakładane dofinansowanie inwestycji z UE ma wynieść 73,8 tys. zł. Zadania zaplanowane do realizacji: budowa stacji uzdatniania wody, modernizacja drogi do gruntów rolnych Stalmierz-Sikórz, wyposażenie domu kultury w Chrostkowie, remont odcinków dróg Kawno-Ciepień i w Stalmierzu.

Tylko 161,2 tys. zł wyda gminny budżet na splątę zobowiązań finansowych.

Tłuchowo

Jest jedyną gminą o zrównoważonym budżecie. Dochody i wydatki są na takim samym poziomie i wynoszą prawie 14,4 mln zł. Udział w podatkach to ok. 1 mln zł. Samorząd planuje pozyskać blisko 1 mln zł dofinansowania z funduszy unijnych, do czego dołoży 1,6 mln wkładu własnego.

Najważniejsze inwestycje: uporządkowanie gospodarki wodami opadowymi w Tłuchowie oraz budowa i modernizacja dróg gminnych, w tym przebudowa trasy Koziróg Leśny – Wyczałkowo o wartości 1,9 mln zł. Zadanie będzie dofinansowane w połowie w ramach programu „schetynówek”, 350 tys. zł dołoży też spółka EuroPol Gaz z Warszawy.

Wskaźnik gminnego długu kształtuje się na poziomie 3,55 proc. W przyszłym roku z budżetu na splątę zobowiązań trzeba będzie wydać 425 tys. zł.

Adrianna Błasziewicz
(współpraca maw, pw)

Bobrowniki

Aktywne maluchy

Zajęcia z języka angielskiego, rytmiki, dodatkowa godzina pracy przedszkola – z tego korzystają najmłodszy mieszkańcy Bobrownik. Atrakcyjne spędzanie czasu w przedszkolu możliwe stało się dzięki funduszom unijnym, pozyskanym przez firmę szkoleniową „Omega” Marii Wyborskiej z Kikoła.



Dzieci z Bobrownik bardzo lubią swoje przedszkole

Samorządowe Przedszkole w Bobrownikach cieszy się dobrą opinią wśród rodziców. Dowodem na to jest udany co roku nabór, nawet tworzy się listy rezerwowe. Przedszkole czynne jest od poniedziałku do piątku, od godz. 6.30 do 16.30. W tym czasie odbywają się zajęcia planowe oraz inspirowane przez nauczycielki, a także podejmowane z inicjatywy dzieci. Do przedszkola uczęszcza 25 maluchów w wieku od 3 do 5 lat.

W tym roku przedszkole przystąpiło do programu „Edukacja przedszkolna w gminach Bobrowniki, Czernikowo, Zbójno Wielkie”, realizowanego przez firmę szkoleniową „Omega” Marii Wyborskiej z Kikoła, której udało się pozyskać środki finansowe w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Dzięki programowi, przedszkole zyskało dodatkową godzinę pracy, lekcje języka angielskiego, rytmiki oraz możliwość konsultacji z psychologiem. W grudniu dzieci odwiedził Mikołaj, przynosząc pełen worek prezentów.

Bobrownickie przedszkole

Patrycja Wałęsa



Lena Kowalewska, Miłosz Laskowski, Ola Nesterowicz i Wiktoria Szczepankowska bardzo lubią rysować

Gmina Lipno

Niefortunny początek roku

W Radomicach w noc sylwestrową patrol zatrzymał pijanego 24-latką, kierującego fiattem, oraz 28-latką, który zasiadł za kierownicą pod wpływem środków odurzających.

Funkcjonariusze pijanemu kierowcy fiat cinquecento udaremnił dalszą podróż ok. 1.00. 24-latek mieszkający w Lipnie był pod wpływem prawie 3 promili alkoholu.

Po godzinie 4.00 patrol zatrzy-

mał do kontroli kierowcę BMW. Prowadzący auto był trzeźwy, ale uwagę mundurowych zwróciło niespokojne zachowanie 28-latką. Po zbadaniu narkotesterem okazało się, że mężczyzna jest pod działaniem amfetaminy.

24-latek odpowie za kierowanie po pijanemu, 28-latek za jazdę pod wpływem narkotyków. Grozi im nawet do 2 lat pozbawienia wolności oraz zakaz kierowania przez określony czas.

(maw)

Wielgie

Galeria dzielnicowych

Co tydzień prezentujemy naszym Czytelnikom dzielnicowych poszczególnych rewirów. Mieszkańcy mogą zwrócić się do nich o pomoc w sprawie m. in. konfliktów sąsiedzkich, rozwiązywania problemów rodzinnych, mogą liczyć także na podstawowe poradnictwo prawne.

W tym numerze przedstawiamy mł. asp. Pawła Imperta, dzielnicowego z Wielkiego, dobrze znanego mieszkańcom wsi Czarne, Suradówek, Suszewo, Tupadły, Zakrzewy, Teodorowo, Piaseczno i Orłowo.

Mł. asp. Paweł Impert dzielnicowym jest o maja ub. r. Służbę w policji rozpoczął w czerwcu 2002 r., przez pierwszy rok pracował w Warszawie, następnie w Samodzielnym Pododdziale Prewencji Policji w Płocku, od września 2008 r. związany jest z posterunkiem policji w Wielgim.

– Ta praca daje mi wiele satysfakcji. Odkąd sięgam pamięcią, chciałem być policjantem. Dlatego też widzę same pozytywy tego zawodu. Jestem w trakcie poznawania mieszkańców swojego rewiru. Nie ma tu większych problemów, to raczej spokojne środowisko. Jeśli jest jakaś kłopotliwa sprawa, ludzie sami zgłaszają się do mnie z prośbą o pomoc. Najczęstsze pro-



Patrycja Wałęsa
Paweł Impert
blemy, z którymi mam styczność, to nadużywanie alkoholu, co często wiąże się z przemocą w rodzinie. Od tej reguły na moim terenie jest tylko

jeden wyjątek. Do tego mamy też często do czynienia z nietrzeźwymi kierującymi.

Jako dzielnicowy zaglądam również do Szkoły Podstawowej w Czarne. Współpraca z dyrektorką i pedagogiem układa mi się bardzo dobrze. Do tej pory nie było żadnych nieprzyjemnych incydentów, wymagających mojej interwencji. Co pewien czas prowadzę z dziećmi pogadanki.

W swojej pracy lubię to, że mogę w jakiś sposób pomóc innym ludziom. Cieszę się z każdej rozwiązanej sprawy. Jakiś czas temu udało się nam złapać złodziei ozdobnych drzewek. Sprawcy zostali ukarani. To daje motywację do dalszej pracy – mówi policjant.

Każdy, kto ma potrzebę skontaktowania się z młodszym aspirantem Pawłem Impertem, może zadzwonić pod nr telefonu (054)231-87-40.

Patrycja Wałęsa

Powiat

Okolica na zdjęciach

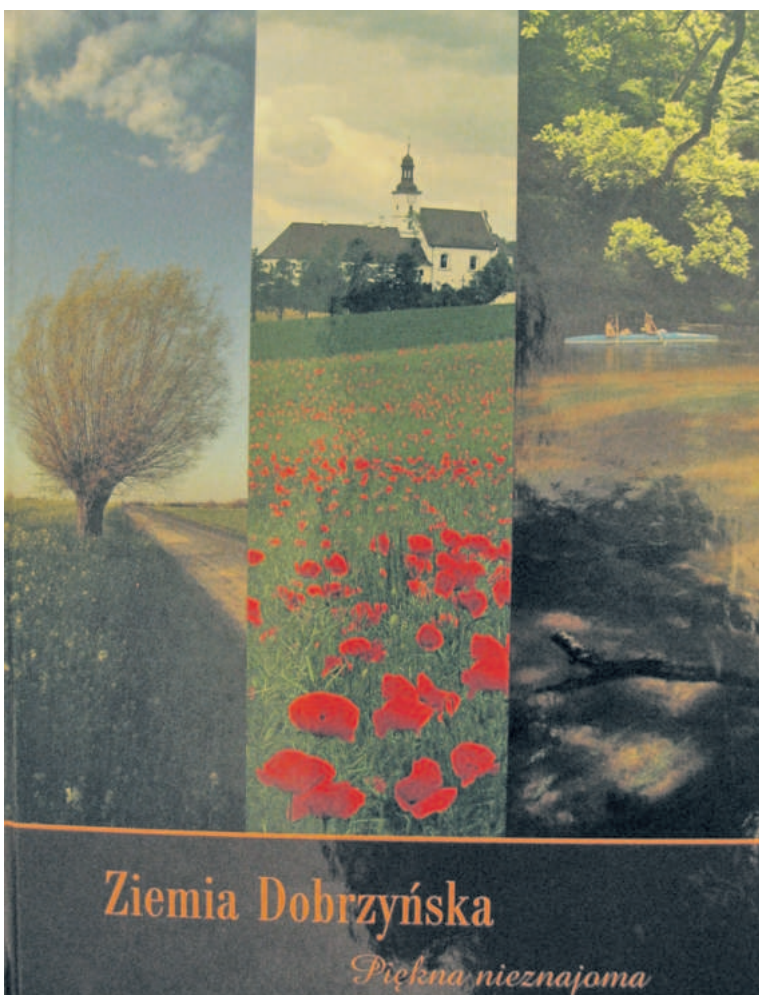
Pod koniec 2009 roku wydany został album pokazujący piękno ziemi dobrzyńskiej. Publikacja ta jest pierwszym tak obszernym opracowaniem obejmującym dzieje, krajobraz, kulturę, sport i turystykę. Wszystko przedstawiono na fotografiach, wzbogaconych opisami.

Stowarzyszenie Gmin Ziemi Dobrzyńskiej, w odpowiedzi na duże zainteresowanie dziejami i aktualnościami o ziemi dobrzyńskiej, przygotowało nową publikację. Jest to pierwszy od stu lat album, zatytułowany „Ziemia Dobrzyńska. Piękna nieznajoma”. Stanowi kompendium wiedzy na temat historii, kultury, krajobrazu oraz sportu i turystyki dobrzyńskiej. Dziedziny te zaprezentowane są na 153 zdjęciach, wykonanych przez Marcina Karasińskiego. Autor zbierał je przez dziesięć lat, fotografując okolicę podczas wszystkich pór roku.

160-stronicowa „Ziemia Dobrzyńska. Piękna nieznajoma” jest starannie wydanym dwujęzycznym albumem (polsko-angielskim), który zawiera również teksty i opisy zdjęć. Autorami tekstów są dr Aleksander Błachowski i Dorota Sobiejska. Lektura albumu z pewnością zachęci turystów do odwiedzenia przepięknych i ciekawych zakątków.

Miłośnicy ziemi dobrzyńskiej, którzy chcą mieć album w swojej domowej bibliotece, informacje o możliwości jego nabycia otrzymają pod nr. telefonu: 56/651-19-61.

Patrycja Wałęsa



Warto sięgnąć po ten album, by obejrzeć malownicze zakątki naszej ziemi

Powiat

Witajcie!



Syn Anny i Grzegorza Maćkiewiczów z Dąbrówki urodził się 30 grudnia. Jest dwunastym dzieckiem w rodzinie. Najstarszy brat ma 23 lata, najmłodszy 3. Synek ważył 3,6 kg, mierzył 55 cm.



Małgosia Wysocka urodziła się 1 stycznia. Córką Wiesławy i Dariusza z Lipna ważyła 3,75 kg, mierzyła 58 cm. Jest szóstym dzieckiem w rodzinie. Najstarszy brat ma 7 lat, najmłodsza siostra 2.



Pierwsza córka Sylwii Spychalskiej i Marcina Wochna z Bądkowa urodziła się 1 stycznia. Ważyła 3,5 kg, mierzyła 57 cm.



Syn Anny i Zbigniewa Lesiaków z Wielkiego urodził się 28 grudnia. Ważył 2,6 kg, mierzył 51 cm. Jest pierwszym dzieckiem w rodzinie.



Sandra Jankowska urodziła się 30 grudnia. Córką Elżbiety i Krzysztofa z Rumunek Skępskich ważyła 3,3 kg, mierzyła 53 cm. Czeka na nią roczna siostrzyczka Marta.



Michał Nidziński przyszedł na świat 30 grudnia. To pierwszy syn Ewy i Pawła ze Zbytkowa. Ważył 2,1 kg, mierzył 52 cm.



Aleksander Michał Gradowski urodził się 28 grudnia. Syn Joanny i Michała z Włocławka ważył 3,85 kg, mierzył 57 cm. Czeka na niego siostra Alicja

fol. M. Jaworski

Powiat

Wydarzenia 2009 roku



Kwiecień: spotkanie założycielskie Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Dzieci i Młodzieży, które obecnie prowadzi Szkołę Podstawową w Zajeźdzu



Kwiecień: debiut lipnowskiej formacji tanecznej „Dan Dadda & Lil` Kings ina di ghetto”



Kwiecień: rozpoczęcie obchodów 660-lecia lokacji Lipna



Maj: 50-lecie Koła Gospodyń Wiejskich w Chrostkowie



Kwiecień: burmistrz Lipna Janusz Dobroś (z lewej) posądzony o współpracę z SB. On sam temu zaprzecza. Ryszard Dobieszewski, burmistrz Dobrzynia, do kooperacji ze służbami PRL-u się przyznał



Maj: w Zespole Szkół w Skępem odbyła się uroczystość, upamiętniająca zbrodnię katyńską. Jeden z dębów pamięci posadziła ppłk. Maria Sobocińska



Starosta Krzysztof Baranowski, skarbnik Barbara Mańkiewicz i wicestarosta Piotr Wojciechowski w marcu podpisali w urzędzie marszałkowskim umowę na budowę kompleksu boisk „Orlik”



Kwiecień: zespół teatralny „Bene nati” z Liceum Ogólnokształcącego w Lipnie, został laureatem „Młodych Talentów 2009”



Kwiecień: prezentacja Lipna podczas inauguracji sezonu turystycznego w Toruniu



Maj: otwarcie placówki szkolno-wychowawczej w Lipnie



Maj: odsłonięcie pomnika „Grób Strażaka” w Tłuchowie



Maj: otwarcie pierwszego „Orlika” w powiecie w Bobrownikach



Czerwiec: symboliczne wbicie łopaty pod budowę Dobrzyńskiego Centrum Sportu i Turystyki



Czerwiec: podczas Dni Lipna wystąpił zespół „Bracia”



Sierpień: świętowano dożynki w gminach (na zdj. w Wielgiem), odbyła się też impreza powiatowa



Lipiec: gradobicie dotknęło mieszkańców gminy Dobrzyń nad Wisłą



Sierpień: uroczystość z okazji 600-lecia obrony Zamku Dobrzyńskiego stała się okazją do spotkania rodu Chełmickich, których przodek Jan Chełmicki dzielnie walczył z Krzyżakami



Czerwiec: mieszkańcy Kikoła i okolic pożegnali tragicznie zmarłego proboszcza ks. Grzegorza Ziębarskiego



Lipiec: w Brzeźnie odbyły się pierwsze powiatowe zmagania sołtysów w konkurencjach różnych



Wrzesień: odpust w Skępem



Październik: Tłuchowo pierwszą gminą w powiecie, mającą gaz. Rozpoczął się kolejny etap budowy gazociągu



Październik: otwarcie dwóch kolejnych „Orlików” w powiecie – w Lipnie (na zdj.) i w Skępem

Powiat

Z nich najlepszy plon

W pracowniach na całym świecie co roku powstają setki nowych odmian zbóż. Odpowiedni materiał siewny, chociaż droższy, przy ogólnym rozrachunku może być dla rolnika bardzo opłacalny. W dzisiejszym numerze przedstawiamy odmiany zbóż polecane dla naszych okolic przez Centralny Ośrodek Badania Odmian Roślin Uprawnych.

Jednym z podstawowych czynników, gwarantujących zwiększenie plonów w rolnictwie, jest wykorzystanie do siewu/sadzenia elitarnego bądź kwalifikowanego materiału siewnego. Nabywcy materiału siewnego mają do dyspozycji szeroki asortyment odmianowy poszczególnych gatunków roślin. Zgodnie z ustawą o nasiennictwie z 26 czerwca 2003 roku, do obrotu w Polsce dopuszczony jest materiał siewny odmian roślin rolniczych i warzywnych,

wpisanych do krajowego rejestru lub katalogów wspólnotowych. Materiał siewny powinien być w zamkniętych opakowaniach, zaopatrzony w etykiety urzędowe lub etykiety przedsiębiorców.

Kolory etykiet określają kategorię i stopień materiału siewnego i mogą być odpowiednio: białe z fioletowym paskiem – dla kategorii elitarny w stopniu PB/III lub PB/II, białe – dla kategorii elitarny w stopniu B (bazowy), niebieskie – dla kategorii kwalifikowa-

ny C1 (kwalifikowany pierwsze-go rozmnożenia) oraz czerwone – dla kategorii kwalifikowany C2 (kwalifikowany drugiego rozmnożenia).

Przy wyborze odmiany warto wykorzystać wyniki Porejestrówego Doświadczalnictwa Odmianowego (PDO), prowadzonego przez Centralny Ośrodek Badania Odmian Roślin Uprawnych oraz uwzględnić listę zalecanych odmian dla danego rejonu kraju.

Piotr Wołyński

Powiat

Co przyniesie nowy rok?

Fachowcy z Izby Gospodarczej Handlowców, Przetwórców Zbóż i Producentów Pasz opublikowali 28 grudnia obszerny raport, w którym zawarli m. in. prognozy cen zbóż, które obowiązywać mają w najbliższych miesiącach.

Tym razem eksperci byli zgodni, co do proponowanych zakresów cenowych. W dyskusji zwrócono uwagę na ogłoszony 18 grudnia ub. r. komunikat Głównego Urzędu Statystycznego, informujący o rekordowych zbiorach zbóż w Polsce i wyni-

kających z tego największych od wielu lat zapasach, spodziewanych na koniec sezonu (nadwyżka na poziomie 4,2-5,2 mln ton). W większości krajów Unii Europejskiej, Europy i świata jest podobna sytuacja, co wskazuje, że w najbliższym czasie ceny

zbóż powinny utrzymywać się na niezmienionym poziomie.

Eksperti przewidują, że Polska będzie miała duże problemy z ewentualną sprzedażą eksportową nadwyżki ziarna, z uwagi na ostrą konkurencję na światowym rynku, zwłaszcza ze strony Rosji i Ukrainy (pszenica i inne zboża sprzedawane po bardzo niskich cenach). Wpływ na tę sytuację będzie miał także kurs złotego wobec euro.

Należy brać pod uwagę możliwość wzrostu zużycia ziarna zbóż na cele opałów – zwłaszcza tzw. tanich, np. owsa i żyta – po wejściu w życie rozporządzenia, które będzie umożliwiało uznanie ziarna zbóż za biomasę. Nie wiadomo jeszcze, kiedy to rozporządzenie zostanie uzgodnione i opublikowane. Elektrycznie poszukują surowców, które mogą wykorzystywać jako „zieloną energię” (odnawialną). Ich zużywanie w określonej proporcji do paliw tradycyjnych umożliwia uzyskanie zwolnienia z płacenia opłaty zastępczej.

Piotr Wołyński



Z DZIENNIKA SOŁTYSA

Marii Piekarskiej
ze Stróżewa

Pozytywnie załatwione sprawy

Funkcję sołtysa pełnię pierwszą kadencję. Wcześniej był nim mój mąż, więc dobrze znam obowiązki, których się podjęłam. Stróżewo to miejscowość typowo rolnicza. Naszym radnym jest Remigiusz Onka. Cieszę się, że współpraca z mieszkańcami układa się dobrze. Dzieci z sołectwa dowożone są autobusem do szkół w Dyblinie i Krojczynie. Dla ich bezpieczeństwa postawiona została nowa wiata przystankowa. We wsi są wodociągi i telefony. Systematycznie naprawiamy drogi gruntowe. Mamy też około kilometra drogi asfaltowej, na odcinku prowadzącym od Glewa do Stróżewa. Wieś jest oświetlona. Część mieszkańców założyła też u siebie przydomowe oczyszczalnie ścieków.

Plany na przyszłość

Naszym priorytetowym zadaniem jest dalszy etap budowy drogi asfaltowej, o której wcześniej wspomniałam. Mamy nadzieję, że w niedalekiej przyszłości inwestycja zostanie zrealizowana. Myślimy też o kolejnych lampach.

Problemy wsi

Główny problem to droga, która prowadzi przez centrum Stróżewa. Jej budowa połączyłaby nas z innymi miejscowościami, poza tym mielibyśmy lepszy dojazd do brzożu Wisły. Inną bolączką mieszkańców są szkody czynione przez lisy.

Patrycja Wałęsa

Niektóre polecane odmiany zbóż jarych w naszym województwie

Jęczmień

Frontier

Plon 2009	100%
Plon 2008	103%
Plon 2007	106%
Plon 2006	103%
Czarna plamistość liści	7.8 (skala 9 st.)
Dojrzałość woskowa	196 dni (od 1.01)
Gęstość ziarna w stanie zsypanym	3 kg/hl
Masa 1000 ziarn (nasion)	47 g
po zbiorze przy 15% wody	163 dni (od 1.01)
Kłoszenie	7.5 (skala 9 st.)
Mączniak prawdziwy - liście	7.8 (skala 9 st.)
Rdza karłowa	5 (skala 9 st.)
Tolerancja na zakwaszenie gleby	82.1 %
Wyrównanie ziarna	63 cm
Wysokość roślin	4 (skala 9 st.)
Zawartość białka	

Pszenica

Tybalt

Plon 2009	100 %
Plon 2008	102 %
Plon 2007	110 %
Plon 2006	101 %
Brunatna plamistość liści	7.7
Choroby podstawy źdźbła - kompleks	8.3
Dojrzałość woskowa	206
Fuzarioza kłosów	8.2
Gęstość ziarna w stanie zsypanym	4
Kłoszenie	167 dni
Masa 1000 ziaren	41.3 g
Mączniak prawdziwy - liście	8.5
Rdza brunatna	8.3
Septorioza liści	7.4
Septorioza plew	7.8
Tolerancja na zakwaszenie gleby	5
Wyleganie przed zbiorem	7.3
Wyrównanie ziarna	72 %
Wysokość roślin	80 cm
Zawartość białka	6

Owies

Dublet

Plon 2009	103 %
Plon 2008	100 %
Plon 2007	108 %
Plon 2006	112 %
Choroba: Mączniak prawdziwy (kłosa)	8.1
Choroba: Rdza brunatna	8.1
Choroba: Septorioza liści	7.3
Choroba: Septorioza plew	7.8
Choroba: Sporysz	9 szt/kg
Gęstość ziarna w stanie zsypanym	7 kg/hl
Masa 1000 ziarn (nasion)	40.3 g
po zbiorze przy 15% wody	159 dni
Początek kłoszenia	5
Tolerancja na zakwaszenie gleby	6.6
Wyleganie przed zbiorem	91 %
Wyrównanie ziarna	98 cm
Wysokość roślin	5
Zawartość białka	

REKLAMA
W TYGODNIKU



DZWOŃ!!!
tel. 662 061 321

Kikół

Jak się żyje w... Grodzeniu?

Nasi dziennikarze wyruszyli w teren i odwiedzają Was, Drodzy Czytelnicy, w miejscach zamieszkania. Opowiedzcie im o swoich radościach oraz problemach. O tych ostatnich na bieżąco rozmawiamy z władzami miast i gmin.

Grodzeń po raz pierwszy pojawił się w źródłach historycznych w I połowie XV wieku. Wiadomo, że z tą miejscowością związane były dwa rody. Do pierwszego, który używał herbu Prus, należał Jan Grodzieński. W roku 1434

brał on udział w sejmiku, którego uczestnicy wyrazili zgodę na przejęcie tronu przez jednego z synów Władysława Jagiełły. Michał Grodzieński herbu Prus w 1567 r. sprawował urząd miecznika dobrzyńskiego, a w 1568 r. stolnika

dobrzyńskiego. Inni Grodzieńscy używali herbu Junosza. Należał do nich Mateusz Widliński vel Grodzieński, który posiadał również pobliskie Wildno, oraz jego syn Jan Widliński vel Grodzieński Czech. Przydomek Czech sugeru-

je, że był on wyznania husyckiego. Wśród okolicznych mieszkańców przekazywana jest informacja, że w okolicach Grodzenia zamieszkaliby osadnicy litewscy, a nazwa miejscowości pochodzi od jednego z największych miast Litwy – Grodna. Wiadomo, że osiedlili

się tu też osadnicy olęderscy (stąd też nazwa Grodzeń – Holendry). O istnieniu kolonii w XIX w. informuje „Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich” z roku 1886 r. (na podst. www.kikol.pl)

Ewelina Jaworska

Grzegorz Lewandowski

– Nie tylko u nas, ale w wielu wioskach, głównym problemem jest stan dróg. Są one naprawiane w miarę możliwości finansowych, jednak wciąż nie spełniają naszych oczekiwań. Trzeba przyznać, że w Grodzeniu jest czysto. Nie mamy tu wielu zabytków, ale stoi XVI-wieczny kościół, poza tym jest cmentarz poniemiecki. Mamy teraz nowego proboszcza, którego nie zdążyłem jeszcze dobrze poznać, więc niewiele mogę powiedzieć o sytuacji w parafii. Jest także w Grodzeniu Ochotnicza Straż Pożarna, która liczy ok. 40 członków i jest dobrze wyposażona we wszelkie sprzęty gaśnicze. Mamy tu trzy sklepy, na zaopatrzenie których nie można narzekać. Młodzież w naszej wsi jest spokojna, mimo że jest jej bardzo dużo. Ma do swojej dyspozycji boisko gminne, z którego każdy może skorzystać. W miejscowej remizie odbywają się zabawy taneczne. Słynnym świętem w Grodzeniu jest odpust, który odbywa się co roku 29 czerwca, w dzień imienin Piotra i Pawła.

Monika Borkowska

– W Grodzeniu mieszkam od urodzenia i nie wyprowadziłabym się z tej miejscowości. Jestem bardzo związana z tym właśnie miejscem. Nasza wioska nie jest za bardzo zorganizowana, choć młodzież stara się jakoś urozmaicić życie. W Grodzeniu mamy Ochotniczą Straż Pożarną, która prężnie działa. Jest też grupa, tzw. młodzieżówka. Nie ma u nas takich miejsc, które pozwalałyby na spędzenie wolnego czasu wieczorami. Mogłoby powstać jakiś klub, gdzie mieszkańcy mogliby się rozerwać. Tego najbardziej mi brakuje.

Barbara Dąbrowska

– Żyje mi się tu bardzo dobrze. Bez problemu mogę zrobić zakupy w naszych sklepach, bo są dobrze zaopatrzone. Przyszły takie czasy, że od miejscowych gospodarzy trudno o jajka czy inne towary. Chlubą naszej wioski jest, oczywiście, kościół. Odbywa się tu znany na całą gminę odpust. Drogi są w średnim stanie. Sąsiedzi to uczynni ludzie, na których zawsze można polegać. Z czystością bywa różnie, ale to osoby z miasta zaśmiecają naszą wioskę, podrzucając tu śmieci. Osobiście w zabawach tanecznych nie biorę udziału, ale wiem, że odbywają się one w remizie.

Katarzyna Gralicka

– W Grodzeniu mieszkam od 6 lat. Zaletą wioski jest bliskość natury i spokój, którego próżno szukać w mieście. Moim zdaniem, to idealne miejsce do wychowywania dzieci. Jak większość wsi, Grodzeń nie ma miejsca, gdzie można się wybrać wieczorem. Kiedyś był tzw. Klub Rolnika, coś w rodzaju kawiarni – odbywały się tam okolicznościowe zebrania i spotykali się mieszkańcy. Czasy się jednak zmieniły i większe remizy stoją teraz puste i bezużyteczne, a jedynie kilka razy do roku odbywają się w nich zabawy. Kilka lat temu władze gminy, w ramach oszczędności, zamknęły nam szkołę podstawową. Teraz wszystkie dzieci są wożone do Kikoła, a pusta, niewykorzystana szkoła, niszczy się z roku na rok. Jesteśmy dumni ze swoich strażaków z OSP. Reprezentują naszą wieś na uroczystościach gminnych i parafialnych oraz występują na corocznych zawodach strażackich. Pochwalić się możemy zabytkowym, barokowym kościołem. Znajduje się tu dawny cmentarz ewangelicko-augsburski z II połowy XVIII wieku. Ludzie są życzliwi i gościnni. Pomimo drobnych mankamentów, nie chciałabym się stąd wyprowadzać.

Sławomir Bedmerski

– W Grodzeniu żyje mi się dobrze. Można ponażekać na stan niektórych odcinków dróg. Krajobraz nie jest też zbyt wyjątkowy. Mało tu bagien czy lasów. Sądzę, że nasze sklepy są słabo zaopatrzone. Nie kupuję tu w zasadzie niczego. Imprezy w naszej remizie odbywają się coraz rzadziej. Trzeba przyznać, że ludzie dbają o środowisko. Głównie dlatego, że obowiązują nas takie wymogi. Ochotnicza Straż Pożarna oraz kościół to chlubę naszej wioski. Mieszkańcy Grodzenia to uczynni ludzie, ale dawniej była większa zażyłość i współpraca między nami.

Aneta Bonowicz

– Żyje mi się tu dobrze. Nie mogę narzekać na swoje otoczenie. Drogi nie są do końca takie, jakie powinny być. Kupowany jest materiał do ich naprawy, ale w zbyt małych ilościach. Zimą jest problem z odśnieżaniem. Sklepy są zaopatrzone dobrze, ale ceny pozostawiają wiele do życzenia. Z dbaniem o środowisko nie ma problemów. Gmina zmusza ludzi do tego, by posiadali kosze. Młodzież w naszej wiosce jest zorganizowana i spokojna. To naprawdę fajni, inteligentni ludzie. Zlikwidowano szkołę, ale to akurat, według mnie, wpływa korzystnie na nasze dzieci. Wolę, żeby moje córki uczęszczały do szkoły o jakimś poziomie. W grodzieńskiej nie było nawet sali gimnastycznej. Sąsiedzi pomagają sobie w różnych pracach, głównie w gospodarskich i rolniczych.

Młodzi zdolni

Uwaga: talent

Ola Palczak śpiewa, odkąd pamięta. I choć to stosunkowo niedługo, bo ma dopiero 12 lat, zbiera laury na rozmaitych konkursach.

Ola jest uczennicą uczennicy szóstej klasy Szkoły Podstawowej nr 3 w Lipnie.

– Śpiewanie to coś, co robię chyba od zawsze. Jako małe dziecko naśladowałam różnych wykonawców. Jest to moja wielka pasja, śpiewam w każdej wolnej chwili. Uwielbiam wykonywać piosenki wolne, sentymentalne, ballady. W domu słucham często utworów Niemena, „Evanescence”, Natalii Kukulskiej, „The Cranberries”. Uczestniczę w różnych akademiach szkolnych i lokalnych, więc mój repertuar podporządkowany jest danemu wydarzeniu. Moje sukcesy? Jest ich na razie niewiele. Dopiero do odważyłam się brać udział w konkursach wokalnych. Pierwszym z nich był nasz lipnowski „Śpiewać każdy może”, w którym przeszłam eliminacje, ale, niestety, nic poza tym nie osiągnęłam. Kolejny to Ogólnopolski Konkurs Wokalny „Śpiewamy Przeboje Naszych Rodziców”, organizowany w Warszawie przez Białolecki Ośrodek Kultury. Zaśpiewałam piosenkę Alicji Majewskiej „Jeszcze się tam żagiel bieli”, która przyniosła mi wyróżnienie. Komisja zwróciła uwagę na piękną barwę mojego głosu oraz muzikalność. Zostałam też zaproszona na galę konkursu. Cieszę się bar-



Ola Palczak doskonali swój głos w Miejskim Centrum Kulturalnym dzo z tej nagrody, bo uczestników było około 120. Większość z nich to uczniowie szkół muzycznych, uczestnicy warsztatów śpiewu, emisji głosu itd. Ja śpiewam tylko w domu i najczęściej przygotowuje mnie mama.

Zostałam również zaproszona do zaśpiewania w kościele podczas mszy z okazji ślubu. W listopadzie wystąpiłam na forum Lipna z piosenką „Pytasz mnie” Andrzeja

Rosiewicza i otrzymałam kolejną już propozycję uczestniczenia w indywidualnych zajęciach śpiewu w Miejskim Centrum Kulturalnym, z której skorzystałam. Mam nadzieję, że ćwiczenia muzyczne rozśpiewają mnie na dobre i będę mogła nadal, w trudniejszym repertuarze, spełniać swoje marzenia – mówi Ola.

Ewelina Jaworska

Język angielski

Szlifuj z CLI

Prezentujemy kolejny odcinek cyklu, przygotowanego przez uczniów Publicznego Gimnazjum im. Noblistów Polskich w Lipnie pod kierunkiem Agnieszki Nierychlewskiej. Mamy nadzieję, że dzięki niemu podszkolicie swój angielski.

Według legendy, pierwsza impreza sylwestrowa odbyła się w nocy z 31 grudnia 999 roku na 1 stycznia 1000 roku. Była ona spowodowana niespełnioną przepowiednią Sybilli, która ogłosiła, że w tysięcznym roku świat przestanie istnieć. Kiedy po północy okazało się, że Ziemia ma się dobrze, wszyscy zaczęli się szaleńczo cieszyć, co dało początek tradycji zabaw sylwestrowych. Opowieść ta jest bardzo ciekawa, prawda? Niestety, nieprawdziwa, chociaż bardzo rozpowszechniona. Tak naprawdę zabawy noworoczne organizuje się dopiero od XIX wieku.

Niezapomnianego Sylwestra można spędzić, udając się na szkocką imprezę *Hogmanay*. Nikt tak jak Szkoci nie obchodzi Nowego Roku! Szkockie święto corocznie przyciąga do Edynburga tysiące turystów i Brytyjczyków.

Obchody święta *Hogmanay* pochodzą prawdopodobnie jeszcze z czasów Wikingów, którzy, przybywając z krainy wysuniętej na północ dalej niż Szkocja, dużą wagę przykładali do obchodzenia najkrótszego dnia w roku.

mający marsz z pochodniami z Królewskiej Mili (*Royal Mile*) do Wzgórza Calton, skąd rozpościera się piękny widok na miasto. Tysiące ludzi, z których niektórzy są przebrani za Wikingów lub niosą ich zbroje, idą na wzgórze, by rozświetlić statek, obejrzeć pokaz sztucznych ogni oraz bawić się przy muzyce i korzystać z innych rozrywek. 30 grudnia, na dzień przed wielką imprezą, odbywa się rodzinny karnawał z muzyką, tańcami oraz przedstawieniami ulicznych teatrów. W Sylwestra ma miejsce impreza uliczna w Edynburgu, gdzie w samym centrum zbierają się tysiące ludzi, aby spędzić noc przepełnioną zabawą i koncertami. U podnóża zamku w Edynburgu, na East Princes Street Garden, odbywają się koncerty oraz występy zespołów *funky ceilidh*. Na tym jeszcze nie koniec atrakcji związanych z *Hogmanay*! Jeszcze więcej dzieje się podczas samego Sylwestra (zwanego *Ne'er's Day*). Na początek, o godzinie pierwszej, odbywa się łatwy 1-milowy wyścig, w którym udział może wziąć każdy. Ulubioną rodzinną atrakcją w Edynburgu jest *Dogmanay*, podczas którego psy rasy *Samoyed husky* oraz *Siberian husky* biorą udział w wyścigach psich zaprzęgów przez park Holyrood.



Większość tradycyjnych obchodów *Hogmanay* rozpoczyna się 31 grudnia, kiedy to zwyczajowo należy wysprzątać dom i pozbyć się długów. Co roku mieszkańcy wielu miast i miasteczek w Szkocji obchodzą wspólnie święto *Hogmanay*, czemu zwykle towarzyszy pokaz sztucznych ogni.

Słynne obchody odbywają się w Edynburgu, gdzie rozwinęły się one w 4-dniowy festiwal zimowy. 29 grudnia ma miejsce oszała-

Wiele więcej atrakcji czeka na nas w Nowy Rok, w tym festiwal jazzowy *Hogmanay Jazz Fringe*, noworoczne koncerty *McEwan Sessions* oraz wydarzenie prowadzone przez organizację kościelną w całym mieście.

2 stycznia jest szkockim świętem państwowym, pozostaje więc wiele czasu na odpoczynek.

Imprezy

Orkiestra pełnoletnia

Wielkimi krokami zbliżamy się do XVIII już finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Członkowie lipnowskiego sztabu opowiedzieli nam o przygotowaniach i pracy, jaka czeka ich 10 stycznia.

– W tym roku mamy już XVIII finał WOŚP-u. To ogromny sukces, że akcja, którą z początku niezbyt wiele osób popierało, teraz ma coraz więcej zwolenników. Sztab lipnowski należy do jednego z mniejszych, ale najbardziej zaangażowanych. Nasza praca polega głównie na zebraniu wolontariuszy, zorganizowaniu sceny. Dodatkowo szukamy sponsorów oraz staramy się, aby finał z roku na rok był lepszy. Nie jest to łatwa praca, zazwyczaj zostajemy po godzinach i myślimy, co by tu jeszcze zrobić. W tym roku głównodowodzącą sztabu młodzieżowego jest Agnieszka Piotrowska. Od wielu lat uczestniczę w akcji i jestem jej wielkim zwolennikiem chociażby ze względu na fakt, że nasz lipnowski szpital dostał kilkakrotnie sprzęt właśnie dzie-

ki orkiestrze – mówi Artur Palczak.

Aleksandra Rogińska po raz drugi bierze udział w orkiestrze. Jest członkiem sztabu. – Chcę pomóc chorym dzieciom. Moim zdaniem, ta akcja Owsiańska jest bardzo potrzebna, bo pośrednio ratuje życie wielu osób. Nasza praca, jako wolontariuszy, polega przede wszystkim na przygotowaniu finału, jak i imprez poprzedzających finał, czyli między innymi turniejów sportowych, projekcji filmów, które są wyświetlane w auli LO w Lipnie dla szkół z całego powiatu. Do naszych obowiązków należy także przygotowanie identyfikatorów dla wolontariuszy, a w dniu finału przygotowanie sceny i wszystkich spraw organizacyjnych. Kika dni temu byliśmy z kilkoma członkami sztabu w Warszawie

po gadżety na licytację – opowiada.

Praca sztabu polega też na kierowaniu wolontariuszami, którzy zbierają datki podczas finału. – Z organizacją WOŚP jestem związana już piąty rok. Początkowo pracowałam jako wolontariusz, potem byłam wolontariuszem warszawskim, czyli takim, który tworzy swoją grupę, a obecnie jestem członkiem sztabu. Częścią tegorocznego lipnowskiego finału będzie jest licytacja, na której wystawione będą obrazy, płaskorzeźby i inne eksponaty. Można się spodziewać występów młodych formacji z naszego miasta a także koncertu zespołu „Trzy Korony” oraz, zaczynającej swą karierę, grupy z Inowrocławia – dodaje Weronika Waloszek.

Ewelina Jaworska

**We wish You
a Happy New
Year!**

NAPRAWDĘ WARTO...

POSŁUCHAĆ... najnowszej płyty Richarda Bony „The Shades Of Blues”. Ten utalentowany muzyk gra na wielu instrumentach muzycznych – od gitary basowej poczynając przez instrumenty klawiszowe aż po perkusję. Miłość do muzyki odziedziczył w genach – jego matka i dziadek byli utalentowanymi śpiewakami. Do tej pory wydał kilka świetnych płyt, a ostatnia z nich - „The Shades Of Blues” – nie jest pod tym względem wyjątkiem. Znajdziecie na niej kilkanaście ciekawych utworów w różnych stylach: jazzowym, bluesowym, folkowym. Energetyzująca płyta przeniesie słuchaczy w egzotyczne klimaty, co w samym środku srogiej, polskiej zimy uważamy za jak najbardziej wskazane!

OBEJRZEĆ... obsypany nagrodami, w tym pięcioma Oscarami, film Ridleya Scotta „Gladiator”. Akcja tego, zrealizowanego z niezwykłym rozmachem, filmu rozgrywa się w starożytnym Rzymie, którym od blisko dwóch dekad rządzi mądry i sprawiedliwy władca - Marek Antoniusz. Przeczując zbliżającą się śmierć, cesarz podejmuje kontrowersyjną decyzję – postanawia wydziedziczyć ambitnego acz niemoralnego syna Kommodusa na rzecz walecznego generała Maximusa. Ten wcale nie marzy o takich zaszczytach, pragnie jedynie wrócić do ukochanej żony i synka po trwającej wiele lat wyprawie wojennej, ale ostatecznie godzi się z wolą uwielbianego cesarza. Nie dane mu będzie jednak rządzić Rzymem – upokorzony Kommodus zabije bowiem ojca i postanowi zemścić się na Maximusie, mordując jego rodzinę. Sam Maximus wprawdzie ocaleje, ale pojmany w niewolę zostanie sprzedany do szkoły gladiatorów. Tu zrozumie, że Rzym ma potężniejszego władcę niż Kommodusa, a mianowicie – publiczność, od kaprysów której zależy życie walczących. Świetnie wyszkolony Maximus bez trudu zdobędzie serca Rzymian, zwłaszcza, że walczy nie tylko skutecznie, ale przede wszystkim honorowo. Wkrótce zostaje ogłoszony przez lud rzymski największym bohaterem imperium i pozostanie mu już tylko jedno – pomścić śmierć najbliższych... „Gladiator” jest filmem trzymającym w napięciu – poczynając od pierwszej sceny, przedstawiającej bitwę rzymskich legionów z barbarzyńskimi Germanami aż po emocjonujący finał, kiedy to okaleczony Maximus stacza ostatnią walkę z samym Kommodusem. Fantastycznie dobrano obsadę aktorską – w roli tytułowej wystąpił świetny Russel Crowe, zdobywając tym samym Oscara dla najlepszego aktora w 2001 roku. Równie znakomity był Joaquin Phoenix jako despotyczny, ale w głębi duszy głęboko nieszczęśliwy Kommodus. Film urzeka również olśniewającymi kostiumami – wystarczy wspomnieć, że sam Russel Crowe używał aż 12 różnych kompletów uzbrojenia! Dodajmy do tego świetną muzykę i spektakularne efekty specjalne i już mamy odpowiedź na pytanie, dlaczego film odniósł taki sukces! I to mimo tego, że nie jest do końca wierny faktom historycznym...

PRZECZYTAĆ... „Córke fortuny” chilijskiej pisarki Isabel Allende. Artystka tworzy w nurcie realizmu magicznego, w którym świat realny miesza się niepostrzeżenie ze światem duchów, występujących w roli równorzędnych bohaterów. Główną postacią kobiecą tej powieści jest Eliza Sommers, która za ukochanym podąży w podróż do Kalifornii, całkowicie zmieniając swe życie... W powieściach Isabel Allende znajdziecie wielkie namiętności, tajemnicze historie i zaskakujące zwroty akcji.

Koło Dziennikarskie

OGŁOSZENIA DROBNE

Posiadam lokal do wynajęcia 80m2, piwnica, parter, I piętro, centrum Golu-bia-Dobrzynia, tel. 889 280 031.

Sprzedam grunty rolne o pow. 2ha. Sprzedam dojarę udojową oraz krowę mleczną 18000 kg, mleczarnia Lipno, tel. 054 253 14 76.

Sprzedam dom 100m2 na działce o powierzchni 0,82ha, tel. 693 786 428.

sprzedam HONDE civic 1.5 16V ROK PRODUKCJI 1994. gaz/paliwo, tel. 609 228 317

Lokal użytkowy na wynajem 30m2. Lipno, ul. Plac Dekerta 24. Idealna lokalizacja ! 501770840

zaopiekuje sie dziecmi od zaraz tel:796714098

Posiadam do wynajęcia lokale 80m2- piwnica, parter, piętro nowe budownictwo centrum Golubia-Dobrzynia 889280031

Sprzedam felgi stalowe 15", 4x100. Stan dobry. Cena 200zł. 886 257959

Sprzedam AUDI 80 czerwony rok 1991/96 1.8B.GAZ Cena.3500 (do neg.), tel. 667552914 Skępe 1

Sprzedam VW VENTO, 92r. 2.0GT 115KM, B/LPG (nowy gaz), 5.200zł do uzg. tel: 606168263

Sprzedam Forda Escorta, 92/97r. 1.8 B/LPG, cena do uzg. tel: 782075686

Sprzedam białą suknię ślubną (do czyszczenia 3-częściowa z dodatkami Bordo- (w kompl. Szal, diadem, rękawiczki) 662304666

Sprzedam buty białe ślubne rozm. 35, średni obcas. 662304666

Sprzedam rozrusznik i przepływomierz powietrza do BMW z silnikiem M-52, tel: 606168263

Seat Cordoba 2003 r. 1,2 16V. auto kupione w salonie, pierwszy właściciel, 100% bezwypadkowy, Tel. 509859839

Sprzedam dom jednorodzinny piętrowy 110 m2, ocieplony, ogrodzony, podpiwniczony z garażem w centrum lipna, tel. 792398281

Sprzedam opel astra 1999 r. w b. dobrym stanie, benzyna-gaz, przebieg 150 tys. km - niedrogo, tel. 792394074

Sprzedam łóżeczko dziecięce, kolor teak z szufladą, materacem i pościelą cena 100 zł (nowe 300 zł) 508497508
sprzedam audi 80 b4 1,9tdi 1994r za-dbany i właściciel w polsce butelkowa zielen 0602159937 lipno

Sprzedam steple budowlane 4z/szt lipno 0601 830 936

Kupie lampe biopton pro zepter 0601 830 936

Sprzedam audi 80 b4 1,9tdi 1994r za-dbany i właściciel w polsce butelkowa zielen 0602159937 Lipno

Sprzedam mieszkanie, pow. 51,3 m2, bez czynszowe, + budynek gospodarczy. Kontakt 661313888 lub 607082876

Czwartek, 7 stycznia 2010

Poszukuje mieszkania do wynajęcia 2-pokojowe na dłuższy okres czasu tel: 886435950

Podejmę prace jako pomoc domowa od zaraz tel: 886435950

Szedam dom w skępe o pow. cała 160mk. używa 136mk, dach 200m. po generalnym remoncie, polecam do obejrzenia 519-817-630.

Sprzedam volvo S80.98/99r. 2,5TDI. EL, CZ, BW, CD, 2własciciel. WSZELKIE INFO. 519-378-190.

Sprzedam działkę nad jez. Orłowskim gmina Wielgie 40ar z dostępem do brzegu. tel. 501102147, foto na dominikb.getphoto.pl

Dyktafon kieszonkowy kupię. Na pokój przyjmę, tel. 513 586 949.

Działkę w Lipnie sprzedam. Na pokój przyjmę, tel. 513 586 949.

CHCESZ ZAMIEŚCIĆ DARMOWE OGŁOSZENIE DROBNE W TYGODNIKU CLI?

WEJDŹ NA STRONĘ www.cli.info.pl lub wyślij zamieszczony poniżej kupon na adres: Redakcja CLI ul. Rynek 20, 87-400 Golub-Dobrzyń Nie przyjmujemy ogłoszeń telefonicznie!

Treść może zaczynać się od słów: Sprzedam, Kupię, Wynajmę, Zamienię, Oddam, Podejmę pracę ... Nie przyjmujemy ogłoszeń związanych z prowadzoną działalnością (w tym m.in. korepetycje, sprzątanie, usługi gastronomiczne, regularny skup i sprzedaż)

Zamieść reklamę swojej firmy

w Tygodniku Regionu Lipnowskiego

ZADZWOŃ !!! tel. 662 061 348

CLI TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO

REKLAMA

KUPON NA DARMOWE OGŁOSZENIE DROBNE W TYGODNIKU

Dane zleceniodawcy (do wiadomości biura ogłoszeń):

Imię i nazwisko:

Adres:

Tel.

Informujemy, że Państwa dane osobowe nie będą udostępniane, a jedynie przetwarzane przez nas na potrzeby niniejszego ogłoszenia.

Uwaga! Treść ogłoszeń nie może być związana z działalnością gospodarczą - tu proponujemy reklamy.

Prosimy: wpisz treść ogłoszenia oraz dane teleadresowe. Uwaga: każda litera, kropka, myślnik itp. to jeden znak. Każda linia mieści 30 znaków graficznych.



Zaproszenie

Serdecznie zapraszamy pracowników jednostek samorządu terytorialnego z powiatów lipnowskiego i rypińskiego do udziału w bezpłatnym, czterodniowym szkoleniu pt. „Zarządzanie projektami”. Szkolenie odbędzie się w dniach 21, 22, 28, 29 stycznia 2009, w Restauracji „Victoria”, ul. 3 Maja 3, w Lipnie, w godzinach 9 -15. Poprowadzi je dr Tadeusz Trocickowski. Na szkoleniu zapewniamy obiad oraz przerwę kawową.

Prosimy o zgłaszanie osób chętnych do piątku 15 stycznia 2009, do godz. 14.00: faxem: 054 414 10 04, osoba do kontaktu: Anna Szaradowska. Liczba osób ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń.

Szkolenie organizowane jest w ramach projektu „Przyjazny Urząd – standardem europejskim” współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

informator

Pogotowie ratunkowe
numer alarmowy 999
Lipno, ul. Nieszawska 6
tel. (054) 288 02 99

Szpital Powiatowy
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. (054) 288 02 00

Straż Pożarna
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Sportowa 16
87-600 Lipno
tel. (054) 288 65 62

Policja
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
87-600 Lipno
ul. Kościuszki 22
tel. (054) 231 86 05

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski
w Lipnie
ul. Dekerta 8
87-600 Lipno
tel. (054) 288 42 11

Urząd Miejski
w Dobrzyniu n/Wisłą
87-610 Dobrzyń n/Wisłą
ul. Szkolna 4a
tel. (054) 253 10 02

Urząd Miejski
w Skępem
ul. Kościelna 2
87-630 Skępe
tel. (054) 287 72 01

Starostwo Powiatowe
w Lipnie
ul. Sierakowskiego 10 B
87-600 Lipno
tel. (054) 287 20 39

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
87-630 Skępe
ul. Wymiślińska 2
tel. (054) 287 84 03

Urząd Skarbowy
87-600 Lipno
ul. Staszica 4
tel. (054) 287 28 32

Powiatowy Urząd Pracy w Lipnie
87-600 Lipno
ul. Okrzei 7
tel. (054) 288 67 50

Urząd Gminy Lipno
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. (054) 287 25 19

Urząd Gminy Chrostkowo
87-602 Chrostkowo
tel. (054) 287 00 39

Urząd Gminy Bobrowniki
ul. Nieszawska 10
87-617 Bobrowniki
tel. (054) 251 4904

Urząd Gminy Kikół
87-620 Kikół
tel. (054) 289 46 70

Urząd Gminy Tłuchowo
87-605 Tłuchowo
tel. (054) 287 62 60

Urząd Gminy Wielgie
87-603 Wielgie
ul. Starowiejska 8
tel. (054) 289 73 80

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Włocławska 16 a
87-600 Lipno
tel. (054) 287 23 24

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
ul. Mickiewicza 58
87-600 Lipno
tel. (054) 288 66 46

Zarząd Dróg Powiatowych w Lipnie
87-600 Lipno
ul. Wojska Polskiego 8
tel. (054) 287 20 46

PKP
Dworzec Kolejowy Lipno
87-600 Lipno
ul. Kolejowa 5
tel. (054) 287 23 45

PKS
Dworzec Autobusowy Lipno
87-600 Lipno
ul. 22 Stycznia 2
tel. (054) 287 22 58

Horoskop 7 – 13 stycznia

Koziorożec (22.12.-20.01.)



Jowisz wszedł właśnie do Twojego znaku, przynosząc ze sobą mnóstwo energii i optymizmu. Inne planety też obdarzyły Cię szczerze, zachęcam więc do uporządkowania interesów i skoncentrowania się na planach, które dają Ci największą nadzieję na przyszłość. W sprawach sercowych też warto podnieść stawkę. Nie szukaj przelotnych miłości, ale wielkiej, prawdziwej miłości.

Byk (21.04.-21.05.)



Realizuj swoje ambitne przedsięwzięcia – nie cofaj się przed ryzykiem. Planety zabezpieczają Ci tyły. Możesz walczyć o lepsze stanowisko, upominać się o większe pieniądze. Działaj z rozmachem. Aby utrzymać dobrą formę, znajdź codziennie chwilę na to, by robić to, co lubisz. Wycieczek do świata marzeń nie warto jednak robić w samotności. Wybierzcie się tam razem.

Panna (24.08.-23.09.)



Zdecydowane zmiany na lepsze! Atmosfera w pracy znacznie sprzyjać energicznym działaniom, pojawi się też niezły pomysł finansowy. Masz szansę na awans, podwyżkę. Jeśli usiłujesz zapomnieć o jakimś rozstaniu, rozglądaj się wokoło, bo wszystko wskazuje na to, że możesz oddać swoje serce w naprawdę dobre ręce. Masz kogoś? Szczęście właśnie wybiera się w Waszą stronę.

Wodnik (21.01.-19.02.)



Jeśli kusi Cię rozpoczęcie czegoś nowego, na razie tylko planuj. Oszczędzaj swoje siły, a energię skoncentruj na dokończaniu projektów. Pora na życiowe remanenty. Może zagłębisz się też w czelści swoich szaf i podejmiesz bolesną decyzję o wyrzuceniu tych ciuchów, które kupiłeś okazynie i których nigdy nie założyłeś? Nie obarczaj się winą za to, że masz mniejszą ochotę na szaleństwo w miłości.

Bliznięta (22.05.-22.06.)



Ogranicz się teraz do tych spraw, w których czujesz się swobodnie i pewnie. Przyciąga Cię perspektywa długiej zimy? Obchodź się delikatnie ze swoim systemem nerwowym. Pomyśl o rozwijaniu pasji, która pozwoli Ci zachować entuzjazm. W pracy możesz liczyć na czyjąś lojalność. Miło będzie się o tym przekonać. Jeśli Twoje serce milczy, skieruj znajomość na przyjacielskie tory.

Waga (23.09.-22.10.)



Niebo zacznie się chwilami chmurzyć, ale to jest przecież normalne. Będiesz musiała się napocić, by zrealizować finansowy projekt lub udowodnić, że masz rację. Kieruj się teraz zdrowym rozsądkiem – nie można mieć wszystkiego. W sercowych sprawach możesz grać, licząc się z przegraną, albo spuścić trochę z tonu i ustąpić. Szansa na romantyczną randkę, nie przegap jej.

Ryby (20.02.-20.03.)



Masz coraz lepsze widoki na rozwój kariery, ale pod warunkiem, że pokonasz konkurencję. Powinnaś jak najczęściej bywać wśród ludzi, słuchać nowinek i nie skąpić pieniędzy na dokształcanie. Masz teraz doskonały moment na to, by zmienić swój wizerunek i podkreślić, że jesteś szczęśliwa. Tym bardziej, że romans, na który masz ochotę, rozwija się w dobrym kierunku.

Rak (22.06.-22.07.)



Nie będzie nudno, ale planety zapowiadają prawdziwie kapryśną aurę – raz cieszącą oczy pięknymi barwami, to znowu zasmucającą serce słotą i niepogodą. Dobrze zrobisz, jeśli wyciszysz się wewnętrznie. Dzieje się coś ciekawego? Angażuj się tyle, by nie dać uciec szansie, ale nie podejmuj decyzji pod wpływem impulsu. W sprawach finansowych zachowaj ostrożność.

Skorpion (24.10.-22.11.)



Masz wycucie sytuacji i szczęście do pieniędzy. Skieruj swoją energię na osiągnięcie konkretnego celu. Awans, prestiż – wszystko jest w zasięgu ręki. Jeśli więc nie czujesz satysfakcji z wykonywanej pracy, spróbuj ją zmienić. Staraj się robić wrażenie osoby kompetentnej. Pamiętaj – sukces często zależy od drobiazgów. Odwrotnie w miłości. Nie planuj wszystkiego.

Baran (21.03.-21.04.)



Nie będzie łatwo, ale nie martw się: bywałeś w gorszych opałach. Najlepiej odłóż na moment trudniejsze sprawy, które wymagają namysłu i dyplomacji. Nie uda Ci się uniknąć wydatków, które zmuszą do potrąsnięcia sakiewką. W sercowych sprawach możliwe jest małe rozczarowanie. Romanse tracą tempo i, jak na złość, możesz zażęknąć za czyjąś bliskością.

Lew (23.07.-23.08.)



Najwięcej ciekawych rzeczy wydarzy się w pracy. Jeśli przymierzasz się do czegoś ambitnego, próbuj, ale nie oczekuj, że sukces przyjdzie od razu. Jeśli potrafisz trochę poimprovizować, tym lepiej. Atrakcją tego miesiąca okaże się wyjątkowo udane życie towarzyskie. Może zetkniesz się z sympatycznymi gestami, które podbudują Twoją wiarę w dobro i ludzką życzliwość.

Strzelec (23.11.-21.12.)



Do pracy ruszysz teraz z dużym entuzjazmem. Wygląda też na to, że masz wydatki i przydadzą Ci się każde dodatkowe pieniądze. Pojawi się teraz ktoś, dla kogo warto będzie popisać się elegancją. Jeśli masz coś ważnego do załatwienia, nie zwlekaj, użyj po prostu swojego uroku. Najbliższe dni ubarwi miłość. Pamiętaj jednak, że im mniej założeń, tym więcej luzu i tym więcej radości.

wrózka Adelajda

Pogoda

		temperatura	ciśnienie	wiatr	deszcz
		minimalna/odczuwalna/maksymalna			
Czwartek 7.01.2010					
dzień 7:00 - 19:00		-4/-2/-1	994 hPa	16 km/h	0,5 mm
noc 19:00 - 7:00		-5/-3/-2	1004 hPa	10 km/h	0,1 mm
Piątek 8.01.2010					
dzień 7:00 - 19:00		-5/-3/-2	1005 hPa	26 km/h	2,2 mm
noc 19:00 - 7:00		-4/-2/-1	996 hPa	26 km/h	6 mm
Sobota 9.01.2010					
dzień 7:00 - 19:00		-3/-1/1	995 hPa	15 km/h	2,2 mm
noc 19:00 - 7:00		-2/0/1	996 hPa	15 km/h	4 mm
Niedziela 10.01.2010					
dzień 7:00 - 19:00		-1/0/2	995 hPa	15 km/h	9,7 mm
noc 19:00 - 7:00		-1/0/2	1001 hPa	15 km/h	1,6 mm

KALENDARIUM 7 – 11 stycznia

7 stycznia

1610 – Galileusz odkrył cztery największe księżyce Jowisza - nazwane później księżycami galileuszowymi.
1785 – Francuz Jean-Pierre Blanchard i Amerykanin John Jeffries dokonali pierwszego przelotu balonem nad Kanałem La Manche.
1789 – Jerzy Waszyngton został wybrany pierwszym prezydentem Stanów Zjednoczonych.
1914 – Pierwszy statek przepłynął Kanał Panamski.
1953 – prezydent USA Harry Truman ogłosił budowanie pierwszej bomby wodorowej.
1993 – Sejm przyjął tzw. ustawę aborcyjną.
2007 – arcybiskup Stanisław Wielgus zrezygnował z urzędu metropolity warszawskiego

8 stycznia

1938 – w Katowicach aresztowano jednego z najgroźniejszych polskich przestępców międzywojennych, Nikifora Maruszczyka.

1946 – odbyła się premiera „Zakazanych piosenek”, pierwszego polskiego powojennego filmu.
1959 – Charles de Gaulle został prezydentem Francji.
9 stycznia
1349 – w Bazylei (Szwajcaria) spalono żywcem w domach ok. 700 Żydów, jako rzekomych sprawców epidemii dżumy.
1431 – przed kościelnym sądem biskupim w Rouen (Francja) rozpoczęły się przygotowania do procesu Joanny d'Arc.
1923 – początek strajku 50 tysięcy robotników przemysłu włókienniczego w Łodzi, Bielsku i Białymstoku.
1928 – powstała Liga Ochrony Przyrody.
1966 – PRL odmówił wydania paszportu kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu.
1969 – w Wielkiej Brytanii odbył się pierwszy lot prototypu pasażerskiego odrzutowca naddźwiękowego Concorde.

2001 – wystartował chiński bezzałogowy statek kosmiczny Shenzhou 2.
10 stycznia
1863 – w Londynie otwarto pierwszą na świecie linię metra.
1930 – Joe Labelle, amerykański traper, odkrył zniknięcie osady Eskimosów u brzegu jeziora Anjikuni. Zagadka ich zniknięcia do dziś nie została rozwiązana.
2009 – Tomasz Sikora jako pierwszy Polak w historii został liderem Pucharu Świata w biathlonie.
11 stycznia
1787 – William Herschel odkrył 2 księżyce Urana – Tytania i Oberon.
1922 – po raz pierwszy zastosowano hormon insulinę.
1940 – w Siedlcach zanotowano najniższą temperaturę dobową powietrza w Polsce (-41°C).

Źródło:
www.wikipedia.pl

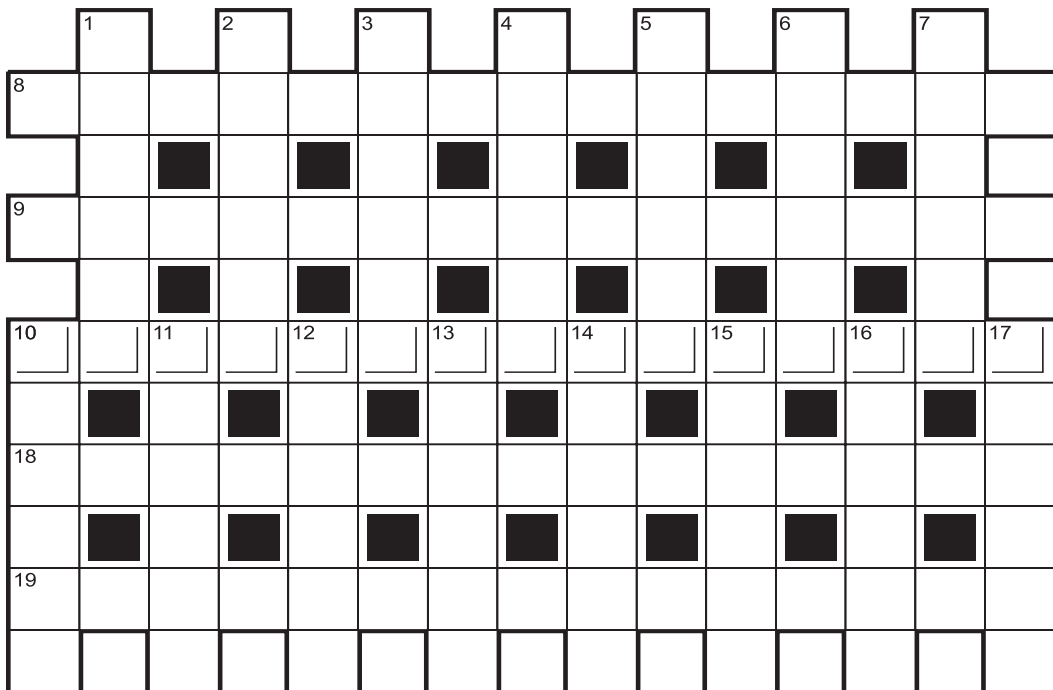
HUMOR

To nie naukowcy odkryli rozszczepianie się atomu – to Chuck Norris postanowił kopnąć z półobrotu najmniejszą rzecz na świecie.

Teściowa przyjeżdża w odwiedziny do zięcia i córki. Drzwi otwiera zięć:
– O, mamusia! A mamusia na długo?
– Na tak długo, aż wam się znudzę.
– To mamusia nawet nie wejdzie?

Dwóch juhasów znalazło jeża i kłóć się o nazwę tego zwierzęcia:
– To je igłok!
– To je spilok!
Przechodził tamtędy stary baca i usłyszał sprzeczkę. Podszedł i zawyrokował: – To nie je ani igłok, ani spilok. To je kolcok!

KRZYŻÓWKA



POZIOMO:

- | | |
|---|---|
| 8) Klub ze stolicy Bawarii (dwa wyrazy) | 5) Ewelina z Rzewuskich, żona Balzaka |
| 9) Jeszcze w podstawówce | 6) Na głowie z rogami |
| 10) Rozwiązanie krzyżówki | 7) ... pierogi, kluski z sera, mąki i jaj |
| 18) Znany z filmu "Desperado", mąż Melanie Griffith (imię i nazwisko) | 10) Wśród białego pieczywa |
| 19) Dziennikarka telewizyjnej Dwójki (imię i nazwisko) | 11) Ceni sobie piękno |
| | 12) Rzymska Wenus |
| | 13) Liryczny wiersz miłosny |

PIONOWO:

- 1) Wóz amunicyjny, keson
- 2) Przełącznik, czujnik
- 3) Piechniczek lub Słonimski
- 4) Z Mysiszków, herbu Zerwikaptur
- 5) Przejsie podziemne
- 6) Pisał gęsim piórem
- 7) Najlepszy w swojej dziedzinie

SURÓWKA Z KISZONEJ KAPUSTY

Składniki:

40 dkg kiszonej kapusty
2 jabłka
1 łyżeczka cukru
1 łyżeczka kminku
pół łyżeczki mielonego pieprzu
3 łyżki oliwy

Sposób przyrządzenia:

Kapustę posiekać, jabłko zetrzeć na tarce (na dużych oczkach). Kminek zalać na kilka minut wrzątkiem i odedzić, dodać do kapusty, podobnie jak pozostałe przyprawy. Polać oliwą, wymieszać. Odstawić na około pół godziny.

MIĘSO PO ZBÓJNIKU

Składniki:

1 kurczak lub 1 kg żeberek wędzonych
kapusta kiszona
1 cebula
kminek
śmietana 30%
olej
sól
pieprz czarny i zielony marynowany
majeranek
papryka ostra
1,5 kostki bulionu
natka pietruszki

Sposób przyrządzenia:

Kurczaka lub żeberka podsmażyć na oleju (drób wcześniej natrzeć solą i pieprzem). Podsmażyć również cebulę i wymieszać z kiszoną kapustą. Na tym ułożyć mięso. Zalać wszystko 2 szklankami bulionu. Przyprawić majerankiem, solą, pieprzem i papryką. Gotować około godziny, podlewając od czasu do czasu wodą. Na koniec dodać smietaną i marynowany pieprz oraz natkę.

Dla smakoszy

Kapusta kiszona

Jest tania i dostępna przez cały rok. Być może dlatego często pozostaje niedoceniona. A dostarcza wielu cennych substancji.

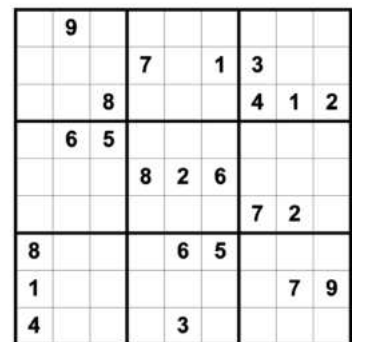
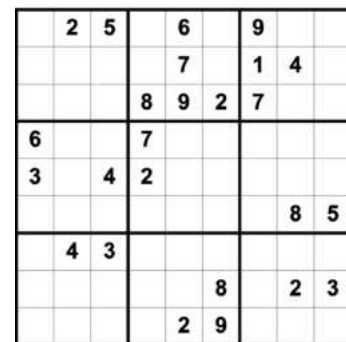
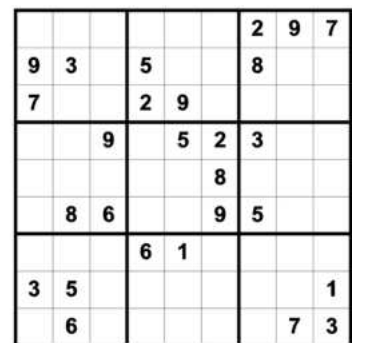
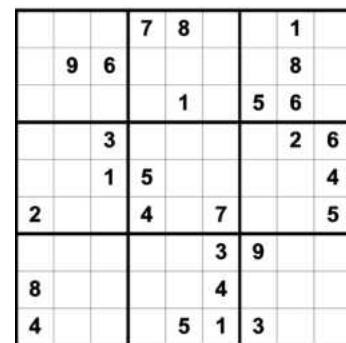
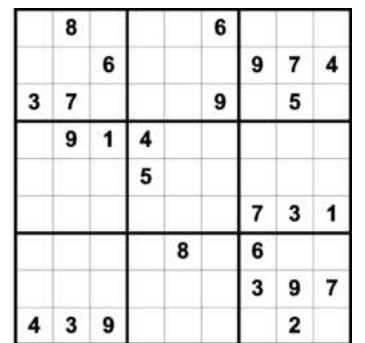
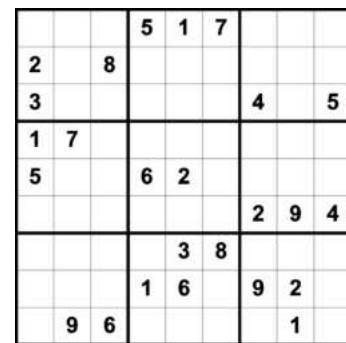
Zawiera bakterie kwasu mlekowego, które przywracając równowagę kwasowo-zasadową, korzystnie wpływają na florę bakteryjną jelit. Kapusta usuwa też trujące produkty przemiany materii.

Od stuleci znane są jej wła-

ściwości przeciwzapalne. Sok ze świeżej kapusty do dziś jest stosowany w medycynie ludowej jako lek przy owrzodzeniach żołądka i dwunastnicy, a także przy stanach zapalnych jelit i żylakach odbytu. Nie ma natomiast lepszego środka zapobiegającego prze-



SUDOKU



ziębieniom niż kiszona kapusta. To wpływ fitocydów, które potrafią niszczyć nawet groźne wirusy i bakterie, jak gronkowiec złocisty czy prątki gruźlicy. Równie cenna jest witamina C. Kapusta kiszona zawiera znaczną ilość witaminy B12. Jest ona potrzebna do dobrego funkcjonowania mózgu i nerwów, wchłaniania żelaza, budowy czerwonych ciałek krwi, do wzrostu komórek oraz budowy tkanki kostnej. Kiszona kapusta jest też bogatym źródłem pridoksyny (witaminy B6), bez której nie może odbywać się przemiana białek.

(kucharz)

Wojna trzynastoletnia

Wiek XV to okres, w którym Rzeczypospolita kilkakrotnie zmagala się z Zakonem Krzyżackim. Ostatecznie Polska wygrała wojnę trzynastoletnią. Ziemia dobrzyńska, jako teren pogranicza, nie uniknęła strat w czasie tego konfliktu.

Po klęsce w wielkiej wojnie Zakon borykał się z wieloma problemami. Już w 1440 roku został utworzony Związek Pruski. Była to konfederacja szlachty i miast pruskich, skierowana przeciw Krzyżakom. Związek dążył do uzyskania wpływu na rządy w państwie oraz chciał przywilejów stanowych, podobnych do posiadanych przez szlachtę i mieszczaństwo w Polsce. Związkowcy sprzeciwiali się dotychczasowemu monopolowi Zakonu Krzyżackiego w życiu politycznym i gospodarczym.

Na początku 1454 roku wybuchło powstanie przeciw Zakonowi. Mieszkańcy Torunia i Gdańska zniszczyli miejscowe zamki krzyżackie. Jan Bażyński, w imieniu związku, zwrócił się do króla Kazimierza Jagiellończyka o przyłączenie Prus do Polski. Monarcha wystawił akt inkorporacji, co oznaczało równocześnie wybuch wojny trzynastoletniej.

Początek konfliktu nie był jednak sprzyjający dla Polski. Szlachta zażądała kolejnych przywilejów. Król musiał się ugiąć, aby móc prowadzić wojnę. Po satysfakcjonujących dla szlachty decyzjach królewskich, ruszyła ona na twierdzę Chojnice. Niestety, bitwa ta zakończyła się klęską armii polskiej. Mimo licznej przewagi, pospolite



Po wojnie państwo zakonne stało się lennem Rzeczypospolitej. Ruszenie nie było w stanie pokonać zaciężnych wojsk krzyżackich. Po tej klęsce część Prus uprzedziła się do Korony.

Król zdobył jednak pieniądze na dalsze działania. Polacy zwyciężyli na morzu w bitwie pod Bornholmem oraz opłacili zaciężnych rycerzy w Malborku. Tym samym stolica krzyżacka znalazła się w polskich rękach. Zamku strzegł sprzyjający Polsce Ulryk Czerwonka.

Dopiero w 1562 roku doszło do starcia, które przeważało losy kon-

fliktu na stronę Polski. W bitwie pod Świecinem armią polską dowodził Piotr Dunin. Krzyżacy zostali pokonani. Również na morzu odnieśliśmy kolejny sukces. W bitwie na Zalewie Wiślanym połączone floty Gdańska i Elbląga rozbiły flotę Zakonu. Tym samym Polacy uzyskali olbrzymią przewagę w działaniach lądowych oraz absolutną dominację w żegludze wiślanej i bałtyckiej. Krzyżacy przegrali wojnę, ponieważ nie byli w stanie opłacać zaciężnych żołnierzy.

Po dwóch latach rokowań, w 1466 roku, podpisano w Toruniu pokój. Na jego mocy Rzeczypospolita odzyskała Pomorze (Prusy Królewskie) oraz ziemię chełmińską. Reszta państwa zakonnego, ze stolicą w Królewcu, stała się lennem Polski. Tym samym ziemia dobrzyńska przestała być terenem pogranicza.

W przyszłym numerze naszego tygodnika przedstawimy więcej szczegółów dotyczących udziału szlachty ziemi dobrzyńskiej w wojnie trzynastoletniej.

Szymon Wiśniewski



Polscy żołnierze z okresu wojny trzynastoletniej

Postać

Andrzej Dziewanowski

Sprawował urząd kasztelana dobrzyńskiego i rypińskiego. Na sejmiku szlachta ziemi dobrzyńskiej wybrała go marszałkiem.

W 1699 roku Andrzej Dziewanowski został kasztelanem rypińskim. Pięć lat później otrzymał kasztelaninę słońską, a w 1713 roku dobrzyńską.

W 1713 roku zwołał w Lipnie sejmik szlachty ziemi dobrzyńskiej. Został na nim wybrany marszałkiem. Na sejmiku uchwa-

lono nowy podatek na utrzymanie wojska. Był marszałkiem sejmików w 1714 i 1715 roku.

Szymon Wiśniewski

M. Krajewski, *Słownik Biograficzny ziemi dobrzyńskiej*, Lipno 1992



Herb Andrzeja Dziewanowskiego
— Jastrzębiec

Było i jest

Anioł na ratuszu

Przedstawiamy pocztówkę z Lipna z czasów zaboru rosyjskiego. Widać na niej między innymi ratusz miejski.

Jednym z zabytków Lipna jest ratusz na Placu Dekerta. Został on wybudowany po 1831 roku w stylu klasycystycznym. Co ciekawe, na wieży magistratu znajduje się aniołek z datą 1878. Twórcą rzeźby był Jerzy Chałupiec, ojciec Apolonii, znanej bardziej jako

Pola Negri.

Zachęcamy mieszkańców miasta, aby na łamach naszego tygodnika prezentowali swoje stare zdjęcia ukazujące Lipno, Dobrzyń, Skępe i okolice.

(Szyw)



fol. M. Jaworski

Jedno ze zdjęć ze starej pocztówki najprawdopodobniej przedstawia budynek, w którym obecnie mieści się Szkoła Podstawowa nr 5 im. Jana Pawła II. Niestety, nie udało nam się znaleźć trzeciego budynku ze starej widokówki. Prosimy Czytelników, którzy wiedzą, gdzie znajdowała się ta kamienica, o kontakt z naszą redakcją.

Forma

Wyskaczemy tłuszcz

Święta przyniosły nam mnóstwo pozytywnych wrażeń, spotkań z rodziną i, niestety, kilogramów tłuszczu. Co zrobić, by szybko wrócić do formy? Polecamy trening cardio, a konkretnie 10 minutowy trening polegający na skakaniu.

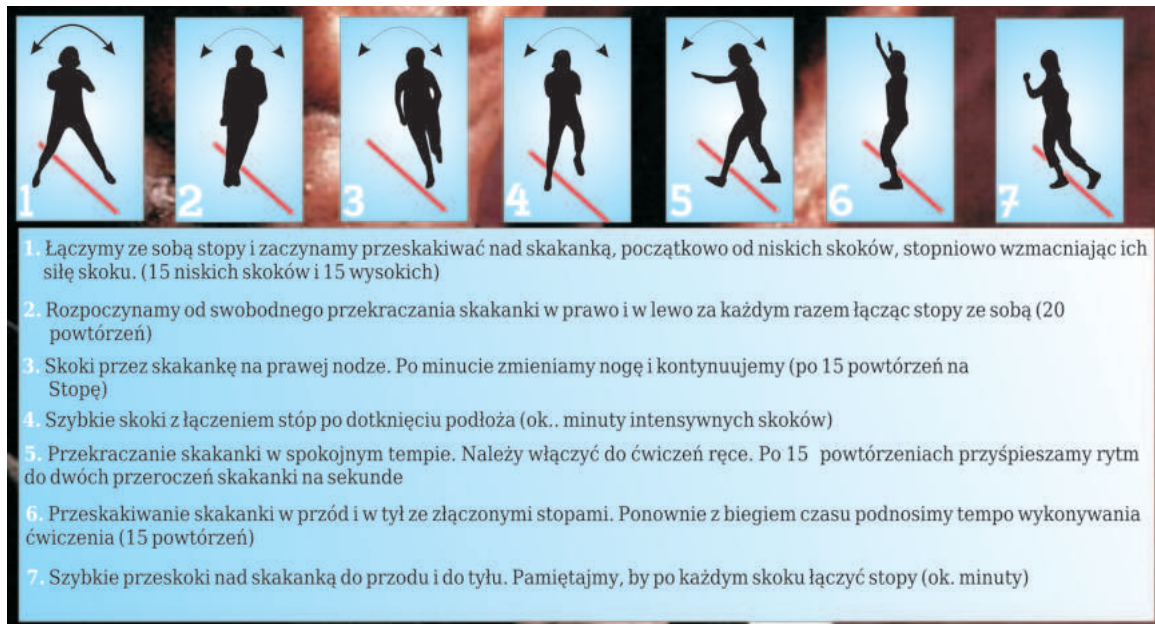
Do ćwiczenia potrzebna nam będzie tylko skakanka, którą kładziemy na dywanie tak, by tworzyła linię prostą.

UWAGA: rezultat treningu będzie lepszy, jeśli do ćwiczeń dołączymy pracę rąk. Jeśli w czasie treningu dojdiesz do wniosku, że to kres twoich możliwości, zrób

sobie przerwę lub wróć do ćwiczenia nr 1.

Wykonywanie tego treningu cardio 10-15 minut każdego dnia spowoduje polepszenie samopoczucie, wzrost wydolności oraz utratę sporej liczby kalorii.

Tekst i infografika
Piotr Wołyński



Choroby

Zamrożony bark

Jeśli doskwiera ci silny ból w okolicach barku, który uniemożliwia swobodne ruchy ręki, oznacza to, że możesz cierpieć na tzw. „zamrożony bark” – chorobę, która mimo że niegroźna, może dać się we znaki każdemu.

Zamrożony bark charakteryzuje się bólem oraz utratą ruchowości ramienia. Dolegliwość ta dotyka 2% społeczeństwa, bez względu na płeć. Najbardziej narażeni są pacjenci w wieku od 40-60 lat. Choroba w Polsce nie jest zbyt znana. Inaczej jest na przykład za oceanem, gdzie powstają nawet książki, które zawierają porady, ćwiczenia i podpowiedzi, jak uchronić się przed schorzeniem.

Przyczyny

Przyczyny występowania zimnego ramienia nie są nam do

końca znane. Do choroby może nas doprowadzić każda kontuzja barku. Czasami problem pojawia się po długotrwałym usztywnieniu ramienia np. w gipsie po złamaniach. Choroba polega na obkurczeniu torebki stawowej (inna nazwa to „obkurczające zapalenie torebki stawowej”, po łacinie „capsulitis adhesiva”), z jej znacznym pogrubieniem, co powoduje zmniejszenie objętości stawu i znaczne ograniczenie ruchu w stawie ramiennie-łopatkowym.

Symptomy

Ból charakteryzujący zimny

bark jest przytępiony, lecz silny. Nasila się w przypadku próby ruchu ramieniem. Odczuwany jest również w czasie, gdy inna osoba próbuje poruszyć ręką chorego pacjenta. Źródło bólu zlokalizowane jest najczęściej po zewnętrznej stronie barku.

Etapy choroby

Niektórzy lekarze wyróżniają trzy fazy przebiegu schorzenia.

Faza pierwsza – „faza zamrażania” – pacjent odczuwa lekki ból w barku. Wraz z jego wzmacnianiem maleje ruchomość barku.

Faza druga – „faza zamarznięcia” – podczas niej ból nasila się już w mniejszym stopniu, lecz ograniczenie ruchomości stawu nadal pozostaje. Faza ta trwać może od 4-9 miesięcy.

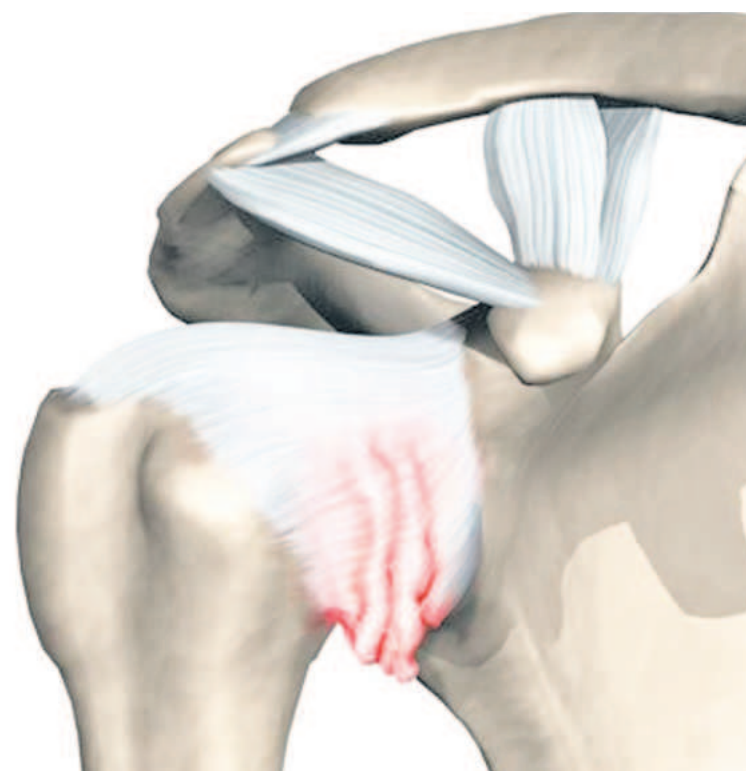
Faza trzecia – faza „rozmarzania” – w czasie której ramię stopniowo wraca do normalnego stanu. Ta część choroby trwać może od pięciu do nawet 26 miesięcy.

Leczenie

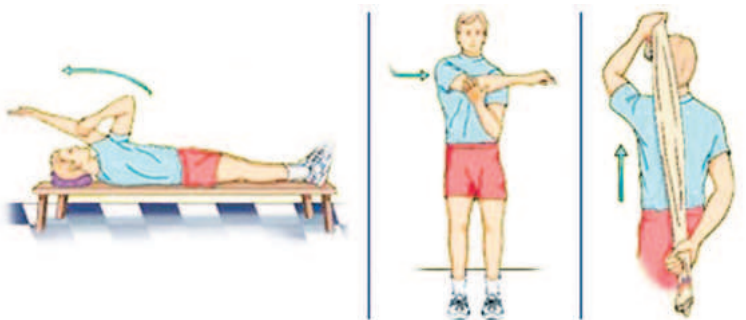
Zamrożony bark ma to do siebie, że z czasem sam zanika. Jednak zdarzały się już przypadki, w których wychodzenie z choroby trwało dwa lub trzy lata. Leczenie skupia się na uśmierzaniu bólu oraz przywracaniu ruchomości barku. Aby zachować bark w czasie choroby w dobrej kondycji, pacjent wykonuje ćwiczenia. Czasami do uśmierzania bólu stosuje się również gorące okłady.

Powyżej 90 procent przypadków reaguje pozytywnie na prostą terapię opartą na ćwiczeniach oraz środkach przeciwbólowych. Czasami staw nie wraca do stanu sprzed choroby nawet po kilku latach. Wtedy zaleca się zabieg operacyjny.

Piotr Wołyński



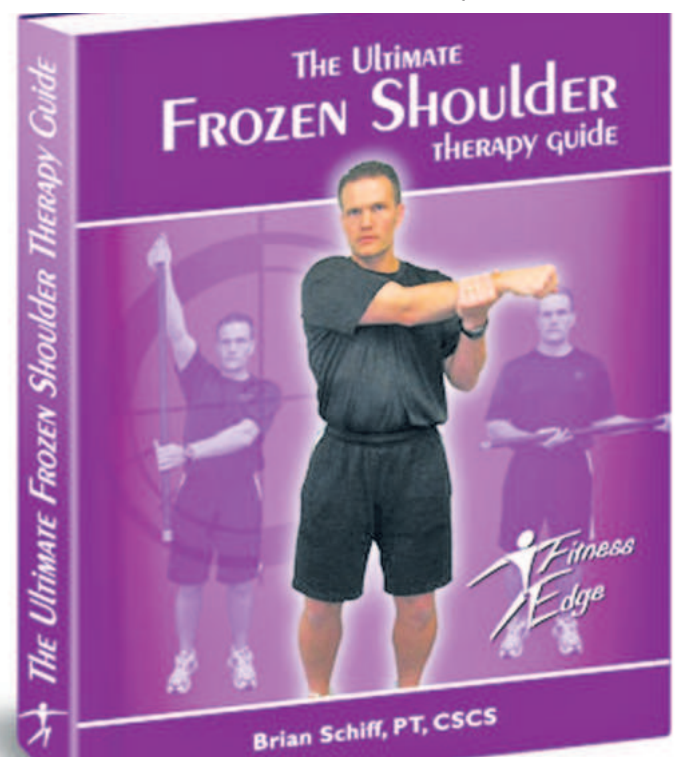
Lokalizacja źródła bólu w barku



W chorobie pomagają odpowiednie ćwiczenia



Silny ból i brak swobody w poruszaniu ręką to podstawowe objawy choroby



Książka wydana specjalnie dla ludzi cierpiących na zamrożony bark

Pasja

Taniec to jej życie

Od dziecka zakochana w tańcu. Instruktorka w Miejskim Centrum Kulturalnym w Lipnie. Trener włocławskiej formacji „Top Freak Crew”. Z Marią Powietrzyńską rozmawiał Marcin Jaworski.

– Od kiedy zajmujesz się tańcem i kto był Twoim pierwszym nauczycielem?

– Przygoda z tańcem zaczęła się, gdy miałam pięć lat. Wtedy moja babcia i rodzice zabrali mnie na pierwsze próby zespołu folklorystycznego „Senior Kujawy”, którym od kilkunastu lat kieruje moja babcia Klara Powietrzyńska. Pomimo tego że był to zespół emerytów, od początku zaszczepili oni we mnie miłość do sceny, bo wówczas bardziej intrygowało mnie śpiewanie i w tym się spełniałam, startując w przeróżnych konkursach, zaczynając od powiatowych, kończąc na ogólnopolskich, których nierzadko byłam laureatką. Następnie w szkole miałam styczność z tańcem towarzyskim, bo był moim obowiązkowym przedmiotem. Wiem, że to jest dziwne, ale uczęszczałam do szkoły katolickiej, dlatego oprócz języka łacińskiego, również takim nie-spotykanym przedmiotem był taniec. Uczyła mnie go pani Elżbieta Górecka, która aktualnie jest moją szefową, i tak naprawdę to ona zauważyła moje zdolności i zaprosiła mnie do swojej szkoły na zajęcia z tańca nowoczesnego. Poszłam tam z wielkim podekscytowaniem i zaciekawieniem. I tak się wszystko zaczęło. Miałam wówczas kilku trenerów, którzy zmieniali się, wraz ze zmianą klas zaawansowania. Trafiłam do grupy tańca nowoczesnego „Show Dance” i to właśnie z tą grupą pojechałam na pierwszy swój turniej. Tańczyliśmy w kategoriach freestyle, łącząc style: disco dance, funky, hip-hop. Następnie, gdy miałam około 15 lat, zaintrygował mnie hip-hop. Wraz z moimi znajomymi odłączyłam się od grupy i zaczęliśmy sami uczyć się hip-hopu, podpatrując różne zespoły i solistów. Spodobało mi się to tak bardzo, że pozostałam przy tym stylu do tej pory, oczywiście rozwijając swoje umiejętności na różnych warsztatach, które odbywają się w całej Polsce.

– Od kogo nauczyłaś się najwięcej?

– Myślę, że starałam się od każdego „wyciągnąć” jak najwięcej. Każdy mój trener miał zupełnie inną wizję i czego innego wymagał, dlatego starałam się to wypośredkować i spożytkować to jak najkorzystniej dla mnie.

– Twoje największe sukcesy?

– Jeśli chodzi o sukcesy taneczne, głównie na turniejach, to startowałam w wielu i z różnym skutkiem. Raz się wygrywało, raz przegrywało, bo jest to normalne

w życiu. Jednak myślę, że chyba nawet te porażki dały mi więcej zderzenia i więcej wniosły do życia tanecznego niż zwycięstwa. A jeśli chodzi o sukcesy zawodowe i prowadzenie zajęć, to niezmiennie jestem dumna z moich podopiecznych, którzy po niedługim okresie trenowania zajmują czołowe miejsca na turniejach ogólnopolskich. Kiedyś myślałam, że nie jestem w stanie doprowadzić młodych ludzi do takiego poziomu, który pozwalałaby na zdobywanie podium, ale teraz ten fakt niezmiennie mnie motywuje do kolejnych działań. Poza tym ogromnie wiele satysfakcji przynosi mi to, że tak wiele osób uczy się ode mnie, nie tylko w Lipnie, ale także we Włocławku, i są to dzieci od trzeciego roku życia, poprzez dzieci z podstawówki, gimnazjum, liceum. Niezmiennie mnie to cieszy. I nadal z chęcią przyjmę każdego, kto chce uczyć się tańczyć.

– Co sądzisz o młodych tancerzach z naszego miasta?

– Myślę, że – tak jak wszędzie – jest bardzo dużo dzieci i młodzieży uzdolnionych tanecznie, tylko często bywa tak, że spotykają nieodpowiednich ludzi na swojej drodze, którzy nie potrafią tego czegoś w nich dostrzec. Jeśli chodzi o Lipno, postanowiłam postawić na dzieci w wieku od 7 do 12 lat, bo takich mam najwięcej. Utworzyłam formację dziecięcą, którą mam zamiar przygotować do turniejów hip-hopowych. Nie oznacza to, że zaniedbuję pozostałych. Mam pod swoją opieką dzieci 4-, 5-, 6-letnie, które znakomicie się rozwijają i już widzę kilka małych talentów. Także młodzież powyżej 12 roku życia, z którą świetnie bawię się na treningach, staram się przekazać jak najwięcej mojej wiedzy. Wiem, że z tym wiąże się bardzo często ciężkie treningi, na których można dostać w kość, ale moje doświadczenie wskazuje, że ciężka praca się opłaca.

– Wzorujesz się na kimś czy masz swój indywidualny styl?

– Oczywiście mam swoje autorytety taneczne, które zawsze mi imponowały. Ale, moim zdaniem, taniec jest taką dyscypliną, w której trzeba mieć swój styl, aby móc się wyróżniać. Wiadomo, że trzeba się uczyć od kogoś, powtarzać za kimś choreografię, kroki, ale należy wkładać w wykonanie samego siebie. Zawsze trzeba dodać kawałek swojego serca. Tak jak doskonały pianista wygrywa mazurki Chopina, tak i tancerz powtarza pewne schematy, ale wkłada w nie

swój talent.

– Czy są jakieś figury taneczne, które sprawiają Ci jakikolwiek kłopot?

– Jest wiele takich figur! Niestety, nikt się tancerzem nie urodził, można posiadać większe lub mniejsze predyspozycje do tańca, ale sukces opiera się na ciężkiej pracy, którą ja czasami zaniedbuję. Ale nie wynika to z mojego lenistwa, ale z braku czasu.

– Jakieś marzenie związane z tańcem?

– Jest ich bardzo wiele. Chciałabym przede wszystkim rozwijać się w tańcu i mieć możliwość współpracy z wieloma wybitnymi choreografami. Jednak, póki co, na razie muszę skupić się na swoich studiach. Po skończeniu aktualnych (filologia polska UMK –

red.), bardzo chciałabym udać się na jakieś studia związane z tańcem. Marzy mi się nauka za granicą, na przykład w Wielkiej Brytanii, ale aktualnie jest to niemożliwe do zrealizowania. Na pewno chciałabym kiedyś otworzyć swoją szkołę tańca, ale to jeszcze nie teraz. A takim bieżącym marzeniem jest to, aby nadal tak dobrze układała mi się współpraca z moimi zespołami, i aby ich członkowie ciągle tak dobrze bawili się tym, co robią, bo widać, że taniec jest częścią ich samych.

– Czy czujesz tremę przed występami? I jak się do nich przygotowujesz?

– Trema jest zawsze przed każdym występem, ale to dodaje smaczku. Adrenalina wpływa na wykrzesanie większej energii podczas występu. Do występów zazwyczaj nie mam czasu się przygotować, jeśli tańczę solo, to w 99 proc. przypadków jest to totalna improwizacja, gdyż zawsze jestem bardziej pochłonięta, aby przygotować moje dzieciaczki, i młodzież, wówczas zostaje niewiele czasu na jakiegokolwiek przygotowania. Czasami tylko obmyślam w głowie, co

ewentualnie mogę do danej muzyki zaprezentować.

– Ile czasu poświęcasz na treningi i co robisz, aby pozostać w dobrej formie?

– Treningi mam codziennie, zazwyczaj po ok. 5-6 godzin, z tego względu, że pracuję w Lipnie i we Włocławku. Z kolei każdą sobotę i niedzielę spędzam na uczelni, choć ciężko mi wysiedzieć na wykładach, bo rozpiera mnie energia. Staram się jak najwięcej tańczyć, ale niekiedy zmęczenie daje się we znaki. Wtedy muszę zrobić kilka dni przerwy, jak na przykład teraz, w czasie świąt to bardzo dobrze mi robi. Ale długo bez tańca wytrzymać nie mogę. Gdy słyszę muzykę, nogi same się rwa do tańca. A poza tym nie robię nic niezwykłego, aby być w formie. Niekiedy chodzę na siłownię, ale zazwyczaj wystarczają mi cztery godziny aerobiku w tygodniu, który prowadzę w MCK.

– Czego można życzyć Ci na ten Nowy Rok?

– Na pewno wiele sił, dużo zdrowia, mało kontuzji oraz wiecznej pogody ducha, a reszta, dzięki ciężkiej pracy, przyjdzie z czasem.

Marcin Jaworski



Marika ze swoją włocławską formacją taneczną „Top Freak Crew”



Marika (z lewej) jest zawsze pełna energii

AGRO-CIECH^{Sp. j.}

- ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN
- NAWOZY DOLISTNE
- PASZE
- KONCENTRATY
- PREMIKSY
- ŚRUTA SOJOWA
- ŚRUTA RZEPAKOWA
- OTRĘBY PSZENNE
- OTRĘBY ŻYTNIE
- INNE DODATKI PASZOWE

AGRO-CIECH Sp. j.
Ciechocin 123
87-408 Ciechocin

tel. (056) 683 77 17
tel./fax (056) 683 9646
e-mail: agrociech@o2.pl



www.agrolok.com.pl

Najbliżej rolnika

Proponujemy atrakcyjną ofertę na:

- *kwalifikowany materiał siewny KUKURYDZY*
- *sznurki rolnicze: ATLAS 1600 m, TYTAN 2000 m, TYTAN XL 2250 m*
- *siatki do belowania: ROLNET 2000 m i 3000 m, ASTRA 2000 m i ASTRA EXTEND 3000 m*
- *folie francuskie 5-warstwowe*

Zapraszamy do współpracy

